KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

Opłata poczt. uiszczona ryczałtem. | ROK XXIV. | SOSNOWIEC, PIĄTEK 15 WRZEŚNIA 1933 ROKU. | Nr. 255.

Cena egz. 15 gr. | Prenumerata miesięczna w Sosnowcu bez odnoszenia do domu 3.00 zł. Prenumerata miesięczna poza Sosnowcem i w Sosnowcu z odnoszeniem do domu 3.50 zł.

Ku czci Batorego i Sobieskiego

Uroczystość w stolicy Węgier.

BUDAPESZT, 14.9. — Przybyła tu dziś w nocy delegacja polska na uroczystości ku czci królów Stefana Batorego i Jana Sobieskiego. Na czele delegacji, która składa się z 24-ch osób stoi były minister rolnictwa senator Janta-Połczyński. Na stację graniczną austrjacko-węgierską Szob przybyli członkowie delegacji węgierskiej, którzy brali udział w uroczystościach ku czci Stefana Batorego w Krakowie i w Warszawie. Na dworcu zachodnim w Budapeszcie na gości polskich oczekiwał minister rolnictwa Kallay.

Jutro o godzinie 12 min. 30 przybędzie do Budapesztu kardynał prymas Hlond wraz z wycieczką polską która brała udział w uroczystościach wiedeńskich. O godzinie 4 po południu nastąpi otwarcie wystawy pamiątkowej Batorego i Sobieskiego w gmachu Muzeum Nraodowego. Aktu otwarcia wystawy dokona minister rolnictwa Kallay. Wieczorem rząd węgierski wyda przyjęcie na cześć delegacji polskiej.

W piątek, dnia 15 bm., rozpocznie się w stolicy prymasów Węgier Ostrzyhomiu (Gran) uroczystości ku czci króla Jana III. Po nabożeństwie w bazylice, które celebrować będzie prymas Węgier, kardynał Seredyi odsłonięty będzie pomnik Sobieskiego, ufundowany przez Stowarzyszenie polsko-węgierskie.

W sobotę, dnia 16 bm., uroczyste nabożeństwo w bazylice odprawi ks kardynał Hlond. Delegacja polska powróci do Budapesztu w godzinach rannych. O godzinie 12 rozpocznie się uroczyste posiedzenie węgierskiego Towarzystwa historycznego, na którem ma przemawiać minister oświaty Homan. Wieczorem odbędzie się na cześć gości polskich galowe przedstawienie w teatrze narodowym, na którem zapowiedział swą obecność regent Horthy. Grany będzie fragment sztuki „Samuel Zborowski" Goetla. Po przedstawieniu miasto Budapeszt wyda raut na cześć delegacji polskiej.



Król belgijski Albert przecina wstęgę, otwierając uroczyście tunel pod Skaldą w Antwerpji. Tunel ten długości 2100 metrów otwiera nowe perspektywy rozwoju tego portu.

Listy podatników materjałem

dla komitetów „pożyczki narodowej".

WARSZAWA, 14.9. Agencja Press donosi:

„Urzędy skarbowe na terenie Warszawy otrzymały polecenie sporządzenia listy płatników podatku dochodowego. Listy te do dnia 16 bm przesłane będą do dyspozycji obywatelskich komitetów pożyczki narodowej, utworzonych przy poszczególnych starostwach grodzkich.

„Komitety obywatelskie w terminie do dnia 25 września rozpatrzą cały nadesłany przez urzędy skarbowe materjał. Sekcje branżowe komitetów obywatelskich pożyczki narodowej na podstawie materjału tego ustalą, w jakiej wysokości poszczególni płatnicy podatku dochodowego powinni wziąć udział w subskrypcji pożyczki narodowej. Rzecz prosta, ustalenie tej wysokości odbędzie się w porozumieniu z zainteresowanymi płatnikami".

Zaimprowizowany proces

o podpalenie Reichstagu.

LONDYN, 14.9. W Londynie rozpocznie się dzisiaj zaimprowizowany przez międzynarodowy komitet specjalny przewód sądowy, który przeprowadzić ma śledztwo, celem ustalenia odpowiedzialności za podpalenie Reichstagu.

W skład tego sądu wchodzi szereg wybitnych prawników z całego świata, a mianowicie z Francji — Moro — Giafferi i Bergery, z Anglji — Pritt który równocześnie będzie przewodniczącym sądu, z Ameryki — Garfield Hays, z Szwecji — Branting, z Belgji — Vermeylen, z Danji — Valdt Haydt i z Holandji kobieta, p Bakker Nort. Śledztwo prowadzone będzie w jednej z sal gmachu trybunału, udzielonej do dyspozycji za pośrednictwem angielskiej izby adwokackiej.

Przewód potrwa około 4 dni, sąd rozpatrzy szereg dokumentów oraz przesłucha wielu świadków, przybyłych z Niemiec. Ze względu na zachowanie tajemnicy co do udziału w śledztwie londyńskiem, rozprawa toczyć się będzie przy drzwiach zamkniętych. Z bardziej znanych osobistości niemieckich, zeznania złożą: przywódca frakcji socjalistów w Reichstagu. Breitscheidt b. prezydent policji i socjalistyczny minister spraw wewnętrznych Grzesinsky i znany publicysta, b. redaktor naczelny „Vossische Ztg.", Georg Bernhardt. Po ukończeniu śledztwa ogłoszony będzie raport, który przeciwstawiony będzie ewentualnemu wyrokowi sądu Rzeszy w Lipsku.

ZWŁOKI

KPT. LEWONIEWSKIEGO.

MOSKWA, 14.9 (Tel. wł.). Zwłoki kpt. Lewoniewskiego zostały przewiezione w samolocie do Kazania, skąd odesłane będą do Moskwy, a następnie do Warszawy.

W święto Litwy

ZWOLNIENIE POLAKÓW.

WARSZAWA, 14.9 (Tel. wł.). W bieżącym tygodniu przypada państwowe święto litewskie. Z tej racji prezydent Litwy Smetona zwolnił z więzienia 11 Polaków, przestępców politycznych.

Kara śmierci

W NIEMCZECH.

BERLIN, 14.9. W Niemczech stracono znów 3 osoby. W Torgau ścięto wczoraj matkę i syna, skazanych na śmierć za wspólne zabójstwo ojca, dziś zaś ścięty został toporem w Augsburgu parobek, oskarżony o zabójstwo swej narzeczonej.

Bondytyzm w Mandżurji.

LONDYN, 14.9. Z Charbina donoszą, że bandyci chińscy otoczyli garnizon japoński w Tungho, na północ-wschód od rzeki Sungari. Po trzygodzinnej zaciętej bitwie bandytów rozproszono. Oddział bandytów złożony z 300 ludzi wycofał się w szyku bojowym, a reszta rozbiegła się. W bitwie zginęło 30 bandytów i kilku żołnierzy japońskich. Wzrost bandytyzmu na terytorjum Mandżurji przybiera tak groźne rozmiary, że władze japońskie zamierzają przystąpić do energicznej akcji celem zaradzenia temu stanowi rzeczy.

Walka z hitleryzmem

W CZECHOSŁOWACJI.

PRAGA, 14.9. W organie naczelnym stronnictwa narodowo - demokratycznego „Narodnich Listach", wypowiada się wybitny poseł tego stronnictwa, Jezek, za jak najostrzejszem zwalczaniem niemieckiego stronnictwa narodowo - socjalistycznego w Czechosłowacji. Stwierdza on, że w żadnem innem państwie, poza granicami Niemiec, stronnictwo to nie istnieje i jedynym wyjątkiem jest Czechosłowacja.

W Austrji rozwiązano je, w Polsce czy we Włoszech nikt nie mógłby pomyśleć nawet o jego założeniu. Ustosunkowanie się Czechosłowacji do niemieckich narodowych socjalistów jest igraniem z największym wrogiem państwa. Stronnictwo narodowo - socjalistyczne w Czechosłowacji należało rozwiązać od dawna, gdyż cały jego program i cele są wyraźnie antypaństwowe.

Krupp pracuje

CAŁĄ PARĄ.

BERLIN, 14.9. Koncern przemysłowy Kruppa komunikuje, że według stanu z dn. 31 sierpnia stan zatrudnienia w odlewniach stali wzrósł ostatnio o 4.116 robotników, czyli o 25 procent. Utworzono warsztaty szkolne, w których bezroboczy, pozostający pod opieką urzędów pracy szkoleni są na 2 zmiany dla odzyskania w jaknajszybszem tempie pełnej sprawności robotników wykwalifikowanych.

Zjazd duchowieństwa

PRAWOSŁAWNEGO W POCZAJOWIE

W Poczajowie odbył się zjazd duchowieństwa prawosławnego z całego Wołynia z okazji jubileuszu metropolity. Zjazd przybrał niezwykle wielkie rozmiary. Przybył metropilita cerkwi prawosławnej Dionizy, arcybiskupi Aleksy i Aleksander, biskupi Polikarp i Simon, dziekani, proboszczowie i duchowieństwo prawosławne. Z Rumunji przybyła specjalna delegacja duchowieństwa prawosławnego i przedstawiciele korpusu dyplomatycznego. Już na kilka dni przedtem zdążały do Poczajowa ze wszystkich stron Wołynia i Polesia wielkie tłumy wiernych. W pierwszym dniu odpustu liczba ich dosięgła 30.000 osób. Uroczystości zaczęły się nabożeństwem, które odprawił metropolita w asystencji arcybiskupów i biskupów. Następnie odbyła się wielka procesja z udziałem kilkunastu tysięcy osób. W czasie tej procesji na dzwonnicy Ławry pojawił się sztandar żółto - niebieski, który wywiesili Ukraińcy, demonstrując w ten sposób dążenie do ukrainizacji cerkwi. Fakt ten wywołał oburzenie wśród prawosławnych. Gdy zjawił się w procesji biskup Polikarp, Ukraińcy demonstracyjnie go powitali, schylając sztandary. Uroczystości odbyły się w nastroju podnieconym.

100 samolotów dookoła świata

Gen. Balbo na czele tej imprezy.

RZYM, 14.9. Prasa włoska zamieszcza kalendarzyk wybitnych wydarzeń, które będą miały miejsce w XII roku faszystowskim, t.j. w czasie od 29 września rb. do 28 września 1934 r.

W ciągu roku tego nastąpi otwarcie nowej linji kolejowej z Bolonji do Florencji, przewidziane są liczne wystawy, kongresy krajowe i międzynarodowe, jak również poraz pierwszy „Dzień matki i dziecka", który obchodzony będzie corocznie w dniu 23 grudnia.

W dniu święta tego odbędą się wszędzie odczyty na temat rozwoju narodu i czystości rasy.

W dziedzinie lotnictwa kalendarzyk XI roku faszystowskiego przewidywał dokonanie czasowego przelotu przez Atlantyk, który, jak wiadomo, zrealizowany został przez ministra Balbo. W obecnym roku faszystowskim przewidywany jest grupowy lot dookoła świata.

Prasa włoska donosi w formie pogłosek, że tym razem eskadrę do tego gigantycznego rajdu poprowadzi również marszałek Balbo.

W olbrzymim locie weźmie udział 100 samolotów. W ministerstwie lotnictwa opracowywany jest już plan organizacyjny, wytyczanie trasy, rozmieszczanie posterunków i baz meteorologicznych.

Szczegóły nowej imprezy marszałka Balbo, jak również ścisły termin rozpoczęcia rajdu trzymane są narazie w tajemnicy.

Balon „Kościuszko" odnaleziony

20 września wręczenie nagrody.

LAC ST. JOSEPH (QUEBEC), 14.9. Balon polski odnaleziony został dziś w odległości 30 mil na północo-zachód od Riviere a Pierre. Balon zawieszony był na drzewach.

Lotnicy po odszukaniu balonu zawrócili do Lac st. Joseph, celem zorganizowania wyprawy dla przewiezienia balonu do stacji kolejowej.

CHICAGO, 14.9. — Komitet zawodów balonów wolnych o puhar Gordona Benneta zwrócił się do szefa polskiej ekipy balonowej, płk. Karpińskiego, z prośbą o zatrzymanie pilotów kpt. Hynka i por. Burzyńskiego w Ameryce, do czasu doręczenia im zdobytej przez nich pierwszej nagrody, w postaci puharu Gordona Benneta. Wręczenie tej nagrody nastąpi prawdopodobnie przed 20 września.

Jak wynika z tego miarodajnego oświadczenia, wynik, osiągnięty przez komisję za wystarczający do przyznania im tak zaszczytnej nagrody. Polska, pomimo, że poraz drugi dopiero bierze udział w tych zawodach, zdobyła puhar, o który ubiegali się Amerykanie, Niemcy, Belgowie i Francuzi.

Jednocześnie zdecydowana została sprawa urządzenia zawodów wolnych balonów w roku przyszłym w Warszawie.

„Wymiera z głodu naród ukraiński"

Tragiczne skutki kolektywizacji.

LWÓW, 14.9. „Komitet pomocy dla Ukrainy" wydał już zapowiedzianą odezwę do świata cywilizowanego w sprawie wypadków politycznych i głodu na Ukrainie Radzieckiej. „Wymiera z głodu na oczach Europy wielki, wielomiljonowy naród ukraiński" — głosi to orędzie. — Wymierają Radziecka Ukraina i inne południowe obszary Związku Radzieckiej, jak Kuban i Dońszczyzna, zamieszkane też przeważnie przez ukraińców.

Wskutek kolektywizacji i bezwzględnego zabierania zboża nawiedził te tereny niesłychany głód. Trupy umarłych z głodu walają się na ulicach miast i wsi, wraca ludożerstwo. Prasa radziecka zaprzecza tym wieściom, lecz równocześnie władza radziecka nie pozwala korespondentom zagranicznym wyjeżdżać na Ukrainę, co potwierdza, że dzieją się tam straszne rzeczy.

Dalej mówi odezwa o fizycznem wyniszczaniu chłopów, przeciwstawiających się systemowi kolektywizacji. Jednych zabijają, drugich pędzą na daleką północ do rąbania lasów i budowy kanałów. Tak wytępiono dzielną ludność północnego Kaukazu i całych okręgów Radzieckiej Ukrainy. Na ich miejsce sprowadza się osadników z rosyjskiej północy, aby zetrzeć z oblicza ziemi naród ukraiński i zlikwidować problem ukraiński.

W tym samym celu rozpoczęła moskiewska dyktatura pochód przeciw ukraińskiemu życiu narodowemu, likwidując resztki zewnętrznej samodzielności Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Rad. Tysiące inteligentów, nawet komunistów, likwidują kulą i zesłaniem, jako kontrrewolucjonistów, wrogów pięciolatki i kolektywizacji.

Po wspomnieniu tragedji Skrypnika, stwierdza odezwa, że taki stan faktyczny musi wstrząsnąć sumieniem świata cywilizowanego i że ten świat musi podnieść głos protestu przeciw barbarzyństwu, jakiego dopuszcza się bolszewicka Rosja na narodzie ukraińskim, który chce żyć własnem życiem narodowem.

Komitet powstały we Lwowie zwraca się z apelem do społeczeństw cywilizowanych narodów świata, ażeby zaprotestować przeciw gwałtowi i wyraża nadzieję, że ten świat przyjdzie Komitetowi z pomocą celem ulżenia doli ukraińców pod moskiewsko-bolszewickiem panowaniem.

Naruszona powaga

munduru hitlerowskiego.

BERLIN, 14.9. Czasopismo, poświęcone modom pod nazwą „Elegante Welt" opublikowało w jednym z ostatnich numerów na tytułowej stronie fotografje, przedstawiające modnie ubraną damę w towarzystwie członka sztafety ochronnej.

Pismo to otrzymało skutkiem tego list od ministra propagandy dr. Goebbelsa, zwracający uwagę, że „nietylko podobne zestawienie, ale wogóle reprodukowanie tego rodzaju ilustracyj w żurnalu mód narusza świętą powagę i historyczną godność munduru hitlerowskiego".

W zakończeniu list zaznacza, że minister zdecydowany jest w razie powtarzania się podobnych wypadków zastosować odpowiednie zarządzenia w stosunku do pism oraz perjodyków, „którym brak w tym względzie odpowiedniego taktu".

Włoski strajk górników

w kopalniach styryjskich.

WIEDEŃ, 14.9. Wśród uroczystości z okazji 250 rocznicy odsieczy wiedeńskiej i zjazdu katolików niemieckich zapomniano o rozgrywającej się w Styrji tragicznej walce górników o polepszenie bytu.

Strajk włoski w kopalniach styryjskich przybiera coraz ostrzejsze formy. W niektórych kopalniach górnicy na znak protestu przeciwko zmianie warunków pracy i płac przebywają już od 5 dni w podziemiach.

Wczoraj zjechało do kopalni Seegraben — Münzberg 400 robotników, pracy jednak nie podjęli i oświadczyli, że pozostają pod ziemią. Dyrekcja kopalni w Fohnsdorf zabroniła rodzinom dostarczania strajkującym środków żywności oraz wstrzymała dopływ prądu elektrycznego i wody do kopalni, chcąc w ten sposób zmusić robotników do wyjechania na powierzchnię.

W Köflach żony strajkujących górników przypuściły szturm do budynku dyrekcji, wtargnęły do biur i na biurkach urzędników poukładały swe niemowlęta, oświadczając, iż zabiorą je, gdy otrzymają pieniądze na zakup żywności.

Jenerał policji.

BERLIN, 14.9. Urzędowa pruska agencja prasowa komunikuje, że premjer pruski, generał Goering, jako komendant pruskiej policji, dokonał szeregu nowych nominacyj w policji, awansując m. in. kierownika wydziału policyjnego ministerstwa spraw wewnętrznych Rzeszy, Daluego, na generała policji i dowódcę policji pruskiej. Jednocześnie gen. Goering postanowił sam nosić mundur generała policji.

Lot Francuzów

DO MOSKWY.

PARYŻ, 14.9. Dziś z lotniska w Le Bourget pod Paryżem o godz. 7.37 rano wystartował samolot długodystansowy — „Joseph le Brix", pilotowany przez słynnych rekordzistów, Codosa i Rossi'ego. O godz. 8.07 rano wystartował kpt. de Vernier.

Lotnicy francuscy lecą do Moskwy przyczem zapowiedzieli, że wylądują w Warszawie dla uzupełnienia zapasów paliwa.

„Żywa nieboszczka"

SAMA ZAGRZEBAŁA SIĘ W GROBIE

WILNO, 14.9. Dozorca cmentarza żydowskiego w Wilnie zauważył sterczącą ponad powierzchnię grobu żywą i poruszającą się głowę.

Wystraszony wezwał drugiego dozorcę. Razem podeszli do grobu, by przekonać się, co to właściwie jest.

Okazało się, że jakaś starsza kobieta, rozgrzebawszy świeży grób, usiłowała zakopać się w nim.

Dozorcy wydobyli z ziemi po szyje już zakopaną „żywą nieboszczkę" i zaprowadzili do biura zarządu cmentarnego, gdzie ustalono, że była to niejaka Gitla Lewowicz, obłąkana.

Podczas badania Lewowiczowa z uporem twierdziła, że już odawna umarła i prosiła, by pozwolono jej zakopać się, bowiem, jako nieżyjąca, nie powinna chodzić po świecie.

Obłąkaną oddano pod opiekę rodziny

2000 metrów

Z ZEPSUTYM SPADOCHRONEM.

LONDYN, 14.9. — Lotnik angielski Staniland, który dokonywał prób nowego typu samolotu bojowego w Middlesex stracił na wysokości 3200 metrów panowanie nad maszyną i musiał ratować się skacząc przy pomocy spadochronu. Z powodu wadliwego działania spadochronu lotnik nie mógł otworzyć i ponad 2000 metrów leciał z zamkniętym spadochronem. Dopiero po rozpaczliwych wysiłkach zdołał on otworzyć spadochron i szczęśliwie opuścić się na ziemię.

Olbrzymi hydroplan

ODBYŁ LOT PRÓBNY.

HAVRE, 14.9. Odbył się tu próbny lot nowego hydroplanu, przeznaczonego dla marynarki francuskiej.

Jest to sześciopłatowiec, zaopatrzony w trzy motory o sile łącznej 2.400 koni parowych. Waga tego olbrzyma powietrznego wynosi 14 ton, rozpiętość skrzydeł 35 metrów, długość 22 metry.

Po półgodzinnym locie hydroplan wylądował szczęśliwie w pobliżu ujścia Sekwany.

Walka z bandytami

KRÓTKO CIESZYLI SIĘ WOLNOŚCIĄ.

NOWY JORK, 14.9. Z Nowego Orleanu donoszą, iż władzom udało się natrafić na trop bandytów, którzy przed dwoma dniami zbiegli z tamtejszego więzienia.

Patrol policyjny wynalazł kryjówkę zbiegów w łanie żyta. Policjanci zaalarmowali okoliczne posterunki oraz farmerów. Bandytów otoczyło kilkuset policjantów i farmerów, wzywając ich do poddania się. Zbiegowie odpowiedzieli ogniem, byli bowiem doskonale uzbrojeni, gdyż przed ucieczką obrabowali arsenał więzienny.

Wywiązała się ożywiona strzelanina, w czasie której trzej bandyci zostali zastrzeleni, trzech rannych zdołano ująć, szósta zaś przebiła się przez kordon i znikła w lasach.

Kto wygrał na loterji?

WCZORAJSZY DZIEŃ CIĄGNIENIA.

Wczoraj, w siódmym dniu ciąginenia 5-ej klasy 27-ej polskiej loterji państwowej, wygrane padły na numery nastkpujące:

15.000 zł. — N-ry: 58627 103417.

5.000 zł. — N-ry: 10502 23226 72677 73357

2.000 zł. — N-ry: 7746 11607 13438 21851 30246 30582 34071 47330 50061 55869 68156 74378 99967 126418 127096 140950 145689.

1.000 zł. — N-ry: 5527 11845 11878 17477 23005 39555 40586 41699 42018 57108 60519 62623 70932 71523 71888 73993 75798 76599 78666 87884 100960 102750 107953 107999 110290 124231 126355 129303 131381 132332 137514 138978 142853.

15.000 Łł — N-ry: 6009 31246.

10.000 zł. — Nr. 21127.

5.000 zł. — N-ry: 59555 95588.

2.000 zł. — N-ry: 8828 37280 40652 40946 60520 85363 93829 104048 105320 107154 108372 117280 135028 151806.

1.000 zł. — N-ry: 2633 5543 18494 22135 23618 24626 26579 31748 35610 37620 41085 47934 49639 50730 51086 58311 60034 63910 67347 75648 80316 81689 83316 87992 92147 97019 99415 99434 102413 104180 107627 112934 114178 116732 119029 122016 127218 136749 143417 145758 146905 150275 151852 152653.

Poszukiwanie wampira z Pragi

List ze szczegółami popełnionej zbrodni.

PRAGA, 14.9. — Już drugi dzień cała Praga żyje pod znakiem tajemniczej zbrodni dokonanej na Otylji Vranskej, której zwłoki znaleziono **poćwiartowane i umieszczone w dwu walizkach w Koszycach i Bratysławie.**

Po przesłuchaniu kilkunastu podejrzanych o zbrodnię mężczyzn, sprawcy nie znaleziono. **Obecnie prażanie poszukują wysokiego blondyna,** którego widziano z Vranską na kilka godzin przed zbrodnią w kabarecie „Pod politycznym trupem".

Policja bada nieustannie całe procesje „wysokich blondynów", jednak bezskutecznie.

Dokoła sprawy mordu zaczyna wytwarzać się nimb tajemniczy, jak kiedyś dookoła zbrodni Kürtena i zamachowcy kolejowego Matuszki. O zainteresowaniu mordem świadczy fakt, iż nietylko policja, **ale i poszczególne dzienniki rozpisują nagrody idące w tysiące koron, za naprowadzenie na ślad zbrodniarza.**

Sensację w całej sprawie stanowi list, otrzymany przez redakcję jednego z pism praskich, wystosowany przez mordercę Otylji Vranskiej „Karola X. Y.".

W liście tym morderca śmieje się z wysiłków policji i radzi jej, by zaprzestała poszukiwań, bo i tak go nie wykryje, bowiem nikt go nie widział z jego ofiarą. **Morderca opisuje, iż spotkał Vranską na ulicy i razem z nią udał się do swego mieszkania.** Nie chciał jej zamianu mordować jej, dopiero gdy zażądała od niego pieniędzy za spędzoną noc, ogarnął go szał i ogłuszył ją. Następnie ułożył ją na stole i począł krajać na części, **przyczem za wzór służył mu rysunek szkieletu ludzkiego w podręczniku zoologji.**

Część poćwiartowanego ciała ułożył w dwu walizkach, następnie zmył dokładnie wszelkie ślady, poczem odbywie walizki nadał na dworcu — jedną do Koszyc, drugą do Bratysławy.

„Nie grozi mi zdrada, ani ujawnienie — pisze morderca — czego najlepszym dowodem jest fakt, **że byłem w prezydjum policji, aby przyjrzeć się wystawionej tam głowie zamordowanej.** Nie zabijam dla pieniędzy, morduję jedynie z tęsknoty za krwią. Gdzie niema śladów, tam ani Scottland Yard nic nie pomoże" — kończy swój list zbrodniarz.

Policja stanęła przed zagadką. Chodzi przedewszystkiem o stwierdzenie czy list rzeczywiście pochodzi od mordercy, czy też jest mistyfikacją. **Prasa wskazuje na przykład Matuszki i Kürtena.** Wówczas policja zasypywana była listami, pochodzącemi od najrozmaitszych osób, ogarniętych psychozą bohaterstwa zbrodni. Niemniej jednak i sam Matuszka i Kürten pisali własnoręcznie listy do policji drwiąc z jej wysiłków i będąc pewnymi, że nie uda się ich wykryć.

Listy do policji z samooskarżeniem pisywał również słynny morderca młodych chłopców hamburskich Haarmann. Być może, iż i tym razem list pochodzi od prawdziwego mordercy Otylji Vranskiej,

Włosko - sowiecki traktat przyjaźni

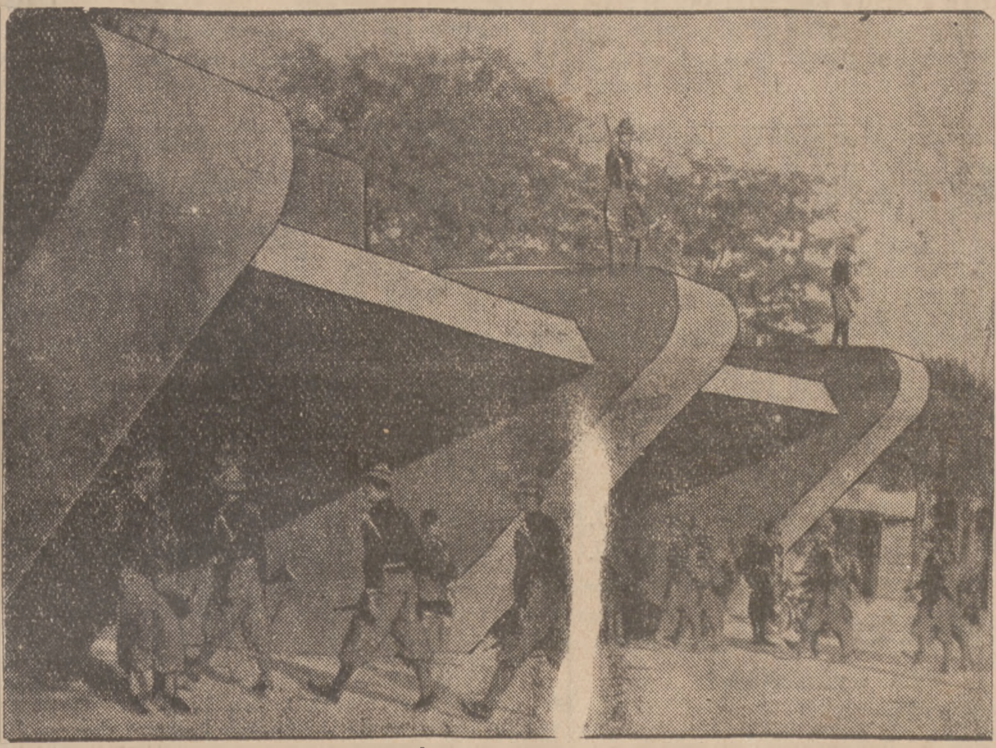
Podczas gdy w prasie europejskiej nie ustaje dyskusja na temat kwestji austrjackiej, a pomiędzy stolicami mocarstw, głównie zaś między Rzymem a Paryżem, trwa ożywiona wymiana zdań co do sposobów jej rozwiązania, przyczem mówi się już o bliskiem uzgodnieniu punktów widzenia francuskiego i włoskiego z uwzględnieniem ekonomicznych postulatów Małej Ententy przez odpowiednie zastosowanie traktatów handlowych Mussolini znowu zrobił jedno z tych posunięć, które zwróciło powszechną uwagę na ruchliwą politykę włoską: zawarł z Sowietami traktat przyjaźni

Dyplomacja europejska musi pogodzić się z tem, że po dojściu do skutku paktu czterech, Mussolini, mając do swej dyspozycji narzędzie, dające się nagiąć i użyć do wszelkiej inicjatywy na gruncie międzynarodowym nie wypuści go z ręki i jako polityk przedsiębiorczy nie przestanie, zdaje się, zadziwiać świat, a rządom europejskim sprawiać niespodzianek. Traktat włosko-sowiecki łączy się bowiem z planami Mussoliniego, których punktem wyjścia jest pakt czterech.

Nieraz prasa oświetlała stosunki włosko-sowieckie. Należy stwierdzić że polityka Mussoliniego względem Sowietów jeste wyjątkowo prostolinijna i realna. W r. 1924 Mussolini jeden z pierwszych pośpieszył zawrzeć z Sowietami układ handlowy i konwencję celną. W r. 1930, gdy sprawy nie szły dobrze i eksport włoski do Rosji nie był dość zabezpieczony, doszedł do skutku układ, mocą którego rząd włoski udzielił specjalnych gwarancyj przemysłowcom włoskim na rachunek kredytów dla Sowietów, a w r. 1931 i w maju 1933 odnowiono i ulepszono powyższe układy przez nowe konwencje. Również na gruncie Ligi Narodów w czasie dyskusji nad utworzeniem komitetu studjów unji paneuropejskiej w r. 1931 Włochy oświadczyły się za udziałem w niej Sowietów. Po zawarciu paktu czterech Sowiety poczuły się wszakże zagrożone w swych interesach i natychmiast odpowiedziały traktatami o nieagresji z Polską i państwami pogranicznemi oraz Małą Ententą. Obecnie przez zawarcie traktatu przyjaźni z Sowietami Mussolini chciał przedewszystkiem stwierdzić, że pakt czterech, o ile chodzi o Włochy, nie zawiera żadnego ostrza przeciwko Rosji. Co więcej chciał on najwyraźniej zdystansować traktaty zawarte świeżo przez Sowiety z państwami pogranicznemi Zaznaczyła to prasa włoska, pisząc, że od współpracy na gruncie ekonomicznym przechodzi się do współpracy i przyjaźni na gruncie politycznym Organ Mussoliniego zaś „Il Popolo d'Italia“ pisał: „Pakt ten jest paktem przyjaźni. Mało jest w Europie aktów dyplomatycznych, któreby czerpały natchnienie z uczucia przyjaźni i któreby zawierały jasno i wyraźnie tę definicję... Jest to pierwszy traktat polityczny zawarty przez rząd sowiecki z wielkiem mocarstwem zachodniem, który został określony przedewszystkiem jako pakt przyjaźni, gdyż dotąd tylko z Turcją rząd sowiecki zawarł podobny traktat“.

Na czem ma ta przyjaźń i ta współpraca włosko-sowiecka polegać? Oprócz sfery ekonomicznej i wymienno-handlowej, tak ważnej dla obu państw (Rosja zabezpieczyła się, że Włochy nie przystąpią do „embargo“ którego jakiekolwiek państwo nałożyło na towary sowieckie), w zakresie politycznym nowy pakt wzmocnia niewątpliwie politykę włoską na Bliskim Wschodzie, podobnie jak wzmacnia pozycję wewnętrzną Sowietów, tj. pozwala im w polityce wewnętrznej nie oglądać się na nic i przedsiębrać wszystko, co zmierza do przeciwstawienia się niebezpieczeństwu, jakie im grozi na Dalekim Wschodzie Mussolini ma poza tem inne plany. Sowiety, po zbankrutowaniu III międzynarodówki w Niemczech, nie przedstawiają już takiego niebezpieczeństwa dla Europy jak dotychczas jako doktryna przeznaczona na eksport, a jako wielkie mocarstwo, zdaniem Mussoliniego, nie powinno być wyłączone z dyskusji nad zagadnieniami europejskiemi, dlatego ich wejście do paktu czterech byłoby pożądane. Ewentualność ta przedstawia dla Mussoliniego niemałe znaczenie dostarczyłaby mu bowiem dalszych i obfitszych okazyj do dyrygowania i interwencyj w łonie paktu czterech i tą drogą przeprowadzenia tej polityki, która leży u podstawy paktu, tj. rewizji traktatów. O tem należy pamiętać.

S. M.



Wejście do obozu „Campo Dux“, zbudowanego w formie tanku. W obozie tym przebywa t. zw. awangarda faszyzmu włoskiego na odbywających się corocznie ćwiczeniach.



Nowy król Iraku, następca Feisala, Ghazi I, 20-letni młodzieniec, ukoronowany w 9 godzin po śmierci ojca

Jak uczczono w Pradze

pamięć Zwirki i Wigury.

Kiedy stolica Czechosłowacji, Praga, żyła jeszcze pod wrażeniem wspaniałej imprezy lotniczej „Dnia lotniczego armji“, urządzonej na lotnisku praskiem w niedzielę dnia 11 września, kiedy wspominano wszystkich poległych na posterunku lotników, w poniedziałek dnia 11, w rocznicę tragicznego zgonu bohaterskich lotników polskich kpt. Żwirki i inż. Wigury odbył się w sali Domu reprezentacyjnego w Pradze wieczorek żałobny ku czci tych bohaterów przestworzy. Wieczór ten urządzony staraniem aeroklubu republiki czechosłowackiej przy współudziale Towarzystwa polsko - czechosłowackiego i pod protektoratem głównego miasta Pragi stał się manifestacją polsko - czechosłowackiej przyjaźni. Do prezydjum honorowego należeli minister spraw zagranicznych dr. Edward Benesz, minister obrony narodowej dr. Buh. Bradacz, minister robót publicznych inż. J. Dostalek, poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Rzplitej Polskiej dr. Wacław Grzybowski i prezydent m. Pragi dr. Karol Baxa. Komitet honorowy składał się z najwybitniejszych przedstawicieli politycznego i kulturalnego świata praskiego oraz przedstawicieli armji czechosłowackiej.

Po odśpiewaniu „Modlitwy“ Smetany przez chór praski „Križkovsky“ uroczystość zagaił prezydent miasta Pragi, który w gorących słowach wspomniał bohaterskich lotników polskich, których tragedja tak bardzo odbiła się w sercach wszystkich Czechosłowaków. Prezydent miasta serdecznie podziękował wszystkim, którzy swą obecnością przyczynili się do uświetnienia tego wieczoru żałobnego.

Następnie przemawiał prezes aeroklubu republiki czechosłowackiej, b minister dr. Juraj Slavik. Przemawiał po słowacku. Jako prezes aeroklubu czechosłowackiego barwnemi słowy opisał posłannictwo lotnika w świecie współczesnym i podkreślił znaczenie lotnictwa dla dzisiejszego państwa Ocenił też gorącemi słowy bohaterskich lotników polskich, którzy na skrzydłach swych samolotów po szeregu zwycięstw w raidach międzynarodowych roznosili po świecie sławę lotnictwa polskiego. Tragiczna śmierć Żwirki i Wigury — mówił b. minister dr. Slavik — wzruszyła do głębi cały naród czechosłowacki i cały naród czechosłowacki słał do Polski gorące wyrazy współczucia. Los chciał, że właśnie tragiczny wypadek na polach Cierlicka, tuż pod bramami naszego państwa przyczynił się do zacieśnienia węzłów przyjaźni, jakie oba nasze narody wiążą i wiązać powinny. Polscy lotnicy są zarazem lotnikami naszymi, lotnikami słowiańskimi, chlubą lotnictwa naszych nowych państw „Niech żyje Rzeczpospolita Polska! Niech żyje Republika Czechosłowacka! Niech żyje braterstwo i współpraca polskiego i czechosłowackiego narodu!“ Takiemi okrzykami, podchwyconemi przez licznie zebranych uczestników wśród długo niemilknących oklasków zakończył minister dr. Slavik swe przemówienie.

Następnie reżyser opery państwowej w Pradze p. Józef Munclinger recytował „Marsza żałobnego“ Kazimiery Iłłakiewiczówny, poczem śpiewaczka operowa p. konsulowa Emma Matouszkowa odśpiewała pieśń i modlitwę z opery Różyckiego „Beatrix Cenci“ i „Tam aby cisza już była na wieki“ Wienczysława Brzostowskiego. Pod koniec attache wojskowy poselstwa polskiego ppułk. Andrzej Czerwiński pięknemi słowy podziękował imieniem armji polskiej i polskiego lotnictwa za urządzenie tak pięknego wieczorku żałobnego, podkreślając również znaczenie polsko-czechosłowackiego zbliżenia.

Zbytecznem byłoby podkreślać, że wieczór ten w wielkiej mierze przyczynił się do pogłębienia przyjaźni pomiędzy narodem polskim a czechosłowackim. Idea zbliżenia polsko-czechosłowackiego zapuszcza coraz to szersze korzenie w społeczeństwie czechosłowackiem. Dowodem tego liczne zgromadzona publiczność na tym wieczorku, zwłaszcza koła wojskowe które reprezentowane były nadzwyczaj licznie.

Odśpiewaniem hymnów polskiego i czechosłowackiego zakończono tę podniosłą i żałobną uroczystość.

C. P.

Z DNIA

POD NAKAZEM I GROŹBĄ.

Prasa sanacyjna na Pomorzu nie cieszy się poczytnością z wielu przyczyn. Ponieważ jednak trzeba jakoś podratować byt swych naczelnych organów, BB. wzięło się na sposób. Z biur zarządów poszło do poszczególnych kół zarządzenie, iż każdy członek partji musi abonować pismo sanacyjne.

Sekretarjat BBWR. w Grudziądzu rozesłał nakaz treści następującej:

Mocą zarządzenia rady wojewódzkiej BBWR., każdy członek naszej organizacji zobowiązany jest abonować „Dzień Grudziądzki“.

Cena prenumeraty miesięcznie 2.50 zł.; dla najniższych szczebli, na wniosek, skierowany do zarządu Koła — zł. 1.80.

Panowie prezesi przygotują do dnia 5 bm listę nie abonujących, celem przedłożenia jej radzie wojewódzkiej.

Panowie prezesi dopilnują powyższego zarządzenia pod osobistą odpowiedzialnością.

Kierownik sekretarjatu BBWR. (—) Gańcza, (pieczęć).

W ten sam sposób postarano się również o prenumeratorów dla „Dnia Pomorskiego“:

— Stosownie do dyspozycyj, wydanych na ostatniej odprawie sekretarzy BBWR. w Toruniu, proszę WP. o odwrotne podanie delegata pańskiego do propagandy prasowej na terenie działalności Koła...

WP. Prezes zwoła natychmiast zebranie Koła, na którem zostanie zebrany abonament przy pomocy nadesłanych WP. czeków prenumeraty. 10% zainkasowanej kwoty za prenumeratę tj. 0.25 od zł. 2.50 zatrzymuje WP na koszty administracyjne; resztę przekaże blank. PKO na konto wyd. „Dnia Pomorskiego“ nr. 160.315. Spis prenumeratorów wraz z odcinkami bloczków prenumeraty prosimy przesłać pod adresem kpt. Pietruskiego, red. „Dnia Pomorskiego“, najdalej do 28 każdego miesiąca.

Ponieważ akcja propagandy prasowej ma być dowodem sprawności organizacyjnej proszę WPana o jak najenergiczniejsze kroki, aby wszyscy członkowie byli bezwarunkowo prenumeratorami naszej gazety, a o ile WP. napotka się u swych członków na bierny opór ewentualnie na niechęć, proszę o nadesłanie mi spisu malkontentów.

Na tem zebraniu oświadczy WPan, że kategorycznym rozkazem prez. rady BBWR jest zasada, że każdy członek Bloku na terenie miejskim musi być bezwarunkowo prenumeratorem „Dnia Pomorskiego“. **Sekretarjat wojew. nie będzie robił najmniejszego kroku w jakichkolwiek interwencjach, o ile dany członek Bloku nie wykaże się, że jest stałym prenumeratorem prasy prorządowej** Zupełnie już niedopuszczalnem jest, aby członek BBWR. był prenumeratorem prasy opozycyjnej. Jedynie zupełne bezrobocie może być wytłumaczeniem niepopierania prasy rządowej.

Kierow. Sekr. grodz. BBWR.

(—) **Bolesław Cybulski**

Nakazy powyższe skierowano również i do poszczególnych urzędów.

Nakaz i groźba są, oczywiście, w naszych stosunkach sposobem najprostszym i najłatwiejszym. Mało kto z BB. będzie chciał figurować na liście „malkontentów“ i wyrzec się możnej interwencji sekretarjatu wojewódzkiego.

Kwestja unormowania handlu mięsem

przedmiotem obrad w Izbie przemysłowo-handlowej.

Dnia 13 września b.r. odbyło się pod przewodnictwem radcy p. Jagu-czańskiego posiedzenie Komisji finansowo-podatkowej Izby, na którem została między innemi rozpatrzona sprawa projektu rozporządzenia o państwowym podatku od uboju, projektu rozporządzenia o poborze 10% dodatku do podatku gruntowego i przemysłowego, opodatkowania t. zw. zysków sanacyjnych i t. d.

W posiedzeniu Komisji wzięli udział również **przedstawiciele cechu rzeźnicko-wędliniarskiego m. Sosnowca,** którzy byli obecni przy omówieniu projektu **rozporządzenia o podatku od uboju.** Delegaci cechu wyrazili przekonanie, że w obecnych ponad wyraz trudnych warunkach w jakich znajduje się kupiectwo branży mięsnej, wprowadzenie nowego obciążenia wywoła niewątpliwie ujemne skutki zarówno pod względem wypłacalności kupiectwa tejże branży jak i zwiększenia się nielojalnej konkurencji, która wobec niedostatecznie uregulowanych stosunków w dziedzinie wymiaru i poboru zwłaszcza podatków przemysłowego i dochodowego, kupcom branży mięsnej, szczególnie daje się odczuć. Znaczna część **bowiem handlarzy bydłem uchyla się od większości ciężarów podatkowych i społecznych** i jest tem samem w możności kalkulowania niżej swych cen, co oczywiście odbija się ujemnie na wysokości obrotów kupiectwa, ponoszącego wszystkie ciężary publiczne.

Podzielając powyższy pogląd, Komisja wyraziła zapatrywanie, że w celu stworzenia jednolitych warunków konkurencyjnych branży mięsnej należałoby równolegle z wprowadzeniem podatku od uboju w pierwszym rzędzie **przeprowadzić kontrolę w celu podciągnięcia do opłacania świadczeń podatkowych wszystkich bez wyjątku kupców branży mięsnej oraz zaostrzyć kontrolę przy uboju zwierząt,** a to celem zapobieżenia potajemnemu ubojowi a pośrednio także celem uchwycenia pod względem podatkowym osób uchylających się dotąd od świadczeń na rzecz skarbu państwa. Z tych też względów Komisja wypowiedziała się za tem, **by podatek od uboju obejmował wszystkie bez wyjątku uboje czy to na cele handlowe, czy też na cele gospodarstwa domowego(!?)** gdyż w wielu wypadkach pod pretekstem uboju na cele gospodarstwa domowego dokonywany jest ubój t. zw. handlowy ze szkodą dla kupiectwa branży mięsnej, a niejednokrotnie być może ze szkodą dla zdrowia publicznego.

Pozatem Komisja wyraziła zapatrywanie, **że należy dążyć do wydatnego zmniejszenia opłat, pobieranych w rzeźniach miejskich, których wysokość w wielu wypadkach nie znajduje usprawiedliwienia.**

Co się tyczy projektu rozporządzenia o poborze 10% dodatku do podatku gruntowego i przemysłowego, Komisja wypowiedziała się zatem, aby w szczególności 10% dodatek do podatku przemysłowego, który mają opłacać przedsiębiorstwa przemysłowe od I do V kategorji włącznie, był pobierany **dopiero począwszy od dnia 1.I.1934 r.,** t. j. od dnia, kiedy wchodzą w zastosowanie zniżone stawki podatku obrotowego dla przemysłu. W ten bowiem sposób nowe obciążenie w formie 10% podatku znalazłoby swój częściowy ekwiwalent w zniżonych stawkach podatkowych.

W dalszym ciągu obrad Komisja wypowiedziała się za poparciem wniosku **o wystąpienie w sprawie zwolnienia od podatku dochodowego t zw. zysków sanacyjnych,** które powstają w wyniku zawarcia ugody sądowej z wierzycielami, a w konsekwencji często równoczesnego odpisania części zaległości podatkowych.

Sprawa zmiany systemu **poboru podatku ładunkowego** została odłożona do następnego posiedzenia Komisji, celem umożliwienia członkom Komisji bliższego zapoznania się z projektowanemi zmianami w stosunku do dotychczas obowiązujących zasad poboru tegoż podatku.

Następnie Komisja oświadczyła się za wystąpieniem Izby w sprawie przyznania djet przyjezdnym członkom Komisji odwoławczej do spraw podatku przemysłowego, którzy obecnie — poza zwrotem kosztów podróż — nie otrzymują żadnego ekwiwalentu pieniężnego za stratę czasu, w odróżnianiu do członków Komisji odwoławczej podatku dochodowego, którzy, prócz zwrotu kosztów podróży — ortzymają jeszcze djety według norm, przewidzianych dla urzędników państwowych VII stopnia służbowego.

Sprawy na Komisji referował kierownik wydziału finansowo-podatkowego T. Siekański.

Projekt pogorszenia

USTAWY O UBEZPIECZENIU PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH.

W sferach miarodajnych rozważany jest obecnie projekt znowelizowania ustawy o ubezpieczeniach społecznych pracowników umysłowych w kierunku zmiany postanowień o rentach. Obecnie termin wyczekiwania na uzyskanie prawa do renty wynosi 5 lat.

Po 5 latach stałego opłacania składki, ubezpieczony uzyskuje prawo do renty emerytalnej w wysokości 40%, podczas gdy funkcjonarjusze państwowi opłacający zresztą nie 6, lecz 8% pensji tytułem składki na emeryturę, muszą przebyć w służbie conajmniej 15 lat, by uzyskać tylko 30% renty. Ewentualna nowelizacja przedłuży okres wyczekiwania do lat 10. lub obniży wysokość renty.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK.

15 Piątek	**Dziś** NMP. Bolesnej **Jutro** Eufemji Wschód słońca 5 m. 19. Zachód „ 17 m. 59.

Kinoteatry w Zagłębiu

dziś wyświetlają:

SOSNOWIEC

ZAGŁĘBIE: Małżeństwo dla opinji.
PALACE: Kismet.
EDEN: Ostatnia carowa.

BĘDZIN

NOWOŚCI: Dziwolągi. — Wieczny wróg
ŚWIATOWID: Arsen Lupin.

DĄBROWA

WANDA: Miodowy miesiąc. — Cyrkówka Rita.
ARS: Ja w dzień, ty w nocy.

—o—

× **DYPLOMY TECHNIKÓW DROGOWO - BUDOWLANYCH** w Śląskich technicznych zakładach naukowych w Katowicach dnia 13 b.m. otrzymali panowie: Eljasiński Kazimierz, Kalaga Henryk, Rutkowski Tadeusz, Zientara Jan. Młodym technikom na nowej drodze życia życzymy „Szczęść Boże".

× **KÓŁKO LITERACKIE PRZY SZKOLE NR. 19 W SOSNOWCU** urządziło we wtorek dnia 12 b.m. uroczystą akademję dla dzieci, rodziców i zaproszonych gości. Na program złożyło się: hymn narodowy, referat o królu Janie III Sobieskim wygłosiła ucz. kl. 7, rota, inscenizacja wiersza M. Konopnickiej p.t.: „A za tego króla Jana.." w wykonaniu uczniów kl. 6, duet p.t.: „Ułan i dziewczyna" odśpiewali ucz. klasy 7, krakowiaka odtańczyły ucz. kl. 6, popis chóru szkolnego. Śpiew poprowadziła p. Wesołowska. Akademję zorganizowała p. J. Gruszczyńska.

× **PRZENIESIENIE KASY CHORYCH.** W końcu bieżącego miesiąca biuro oraz wszystkie ambulatorja Kasy chorych w Dąbrowie, zostaną przeniesione do nowego lokalu w budynku miejskim przy ul. Sobieskiego i od dn. 1 października r.b. Kasa chorych rozpocznie swe czynności już w nowej siedzibie. Czy będzie to wygodne dla nieszczęśliwców, zmuszonych korzystać z tej instytucji, niedaleka przyszłość pokaże.

× **POCO TEN ZEGAR?** Niejednokrotnie pisaliśmy już o zegarze, umieszczonym na wieży dworca kolejowego w Będzinie, który z braku opieki chodzi podług własnej fantazji. Obecnie znów od kilku dni zegar pokazuje zły czas i nikogo to nie obchodzi. Jeżeli zegary mają w tym celu istnieć na budynkach kolejowych, aby wprowadzały w błąd publiczność, to lepiej je pozdejmować i nie wykazywać, że na stacjach kolejowych nawet zegarem nie ma się kto zająć

Teatr miejski w Sosnowcu

Teatr miejski w Sosnowcu daje dziś po raz ostatni doskonałą komedję Al. Fredry p. t. „ZEMSTA", która następnie dawana będzie tylko jako przedstawienia popołudniowe i poranki szkolne. W sobotę premjera francuskiej komedji politycznej Fleurs'a i Croisett'a p.t. „NOWI PANOWIE". Żywa akcja, błyskotliwy francuski dowcip i świetnie podpatrzona intryga polityczna, składają się na nieprzeciętną całość. „Nowi panowie" w teatrze polskim w Warszawie uzyskali rekordową cyfrę 150 przedstawień. W świetnej tej komedji dyrekcja teatru zaprezentuje publiczności młodą artystkę teatrów łódzkich **P. B. Gersonównę,** która wystąpi w głównej roli kobiecej. Obok niej wystąpią panie: W. Arciszewska, S. Chrzanowska oraz panowie: E. Szafrański, J. Gołaszewski E. Dąbrowski, B. Orliński i inni. Reżyserja spoczywa w rękach E. Szafrańskiego. Projekty dekoracyj J. Gołaszewski. **Ceny miejsc od 45 gr. do 3 zł. 80 gr.** Abonament ważny Przedsprzedaż biletów w firmie W. Czechowski, Sosnowiec, ul. 3 Maja.

REPERTUAR.

Piątek dnia 15 b.m. — „Zemsta".
Sobota dnia 16 b.m. — „Nowi panowie".

—o—

PROGRAM RADJOWY

PIĄTEK 15 WRZEŚNIA.

7.00 — Sygnał czasu i pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 7.05 — Gimnastyka. 7.20 — Muzyka z płyt. 7.52 — Chwilka gospodarstwa domowego. 11.57 — Sygnał czasu, hejnał. 12.05 — Muzyka. 12.33 — Komunikat meteorologiczny. 12.35 — Muzyka. 14.55 — Muzyka. 15.05 — Komunikat gospodarczy i urzędowa ceduła giełdy zbożowej i towarowej w Katowicach. 15.15 — Muzyka. 15.25 — Komunika gtospodarczy. 15.35 — Muzyka. 15.45 — Wł. Włosik. Pogadanka z działu „Ogrodnik śląski". 16.00 — Muzyka lekka. 17.00 — „Przegląd wyadwnictw". 17.15 — Koncert. 18.15 — Odczyt z cyklu „Polska współczesna" pt. „Gospodarka drogowa w Polsce niepodległej" wygł. p. Melchjor Nestorowicz. 18.35— Muzyka lekka. 19.05 —Zofja Kossak-Szczucka „Wrażenia z Budapesztu". 19.20 — Rozmaitości. 19.35 — Komunikat sportowy. 19.40 — Feljeton w rubryce „ Na widnokręgu". 20.00 — Koncert symfoniczny poświęcony utworom Ludomira Różyckiego. 22.00 — Muzyka taneczna z Ciechocinka. 22.25 — Wiadomości sportowe. 22.35 — Wiadomości meteorologiczne dla komunikacji lotniczej. 22.40 — Muzyka taneczna. 23.00 — Skrzynka pocztowa w języku francuskim.

—o—

× **STOWARZYSZENIE B. WIĘŹNIÓW POLITYCZNYCH.** Odbyło się w Domu katolickim walne sprawozdawcze zebranie członków Stowarzyszenia przy udziale 220 osób. Po zagajeniu zebrania i wyborze prezydjum uczczono przez powstanie pamięć powieszonych, rozstrzelanych, zmarłych członków, poczem przystąpiono do obrad. Po dyskusji nad sprawozdaniem i referatami udzielono absolutorjum ustępującemu zarządowi i wybrano jednomyślnie ponownie ten sam w osobach: prezes R. Ufel, zastępcy: Sz. Bzowski, J. Pempek, sekretarz E. Koch, skarbnik Jan Piszczyk, członkowie: J. Dębski, Marcela Hetmańczykowa, zastępcy: J. Wojtaszek, A. Bień. Komisja rewizyjna: B. Fieodorow, W. Dzidowski, T. Torbus. Sąd koleżeński: Leon Kalkowski, C. Brodziński i A. Kolański.

Zjazd Błękitnych

WYJAŚNIENIE ZW. HALLERCZYKÓW

Wobec licznych zapytań w sprawie t. zw. „Zjazdu Błękitnych" w Gdyni, w dn. 17 i 18 września r.b., — zarząd główny Związku Hallerczyków, oświadcza:

1) **Ze zjazdem powyższym, urządzanym przez sanacyjną organizację, nie mamy, ani my, ani też generał Józef Haller nic wspólnego.**

2) **Wszystkim jest wiadomo, że nasz walny zjazd odbyty w Toruniu roku b., był z kolei XI zjazdem Hallerczyków,** którzy wytrwali o głodzie i chłodzie pod sztandarami, którym przewodzą generał **Józef Haller, naczelny wódz Armji Błękitnej i Ignacy Paderewski, jeden z jej twórców.**

Na podstawie zaś licznej i płatnej reklamy tego zjazdu, prowadzonej od całego szeregu dni tak w prasie, jak i plakatami, widać, jaki się czyni wysiłek, by zjazd nabrał cech liczebności, skoro zamiast „zjazdu błękitnych", których braknie, czyni się imprezę wycieczkową do Gdyni i zaprasza się na nią wszystkich.

Stwierdzamy, że **„Zjazd" powyższy nie jest, nie może i nie będzie wyrazem ogólnej woli szerokich mas błękitnych",** może natomiast być nawet świetnie **„udaną imprezą wycieczkową"** wszystkich, ale najmniej tych, którzy z „Armją Błękitną" mieli coś do czynienia.

—o—

Ogólnokrajowy kongres

C. Z. G.

W dniu 16, 17 i 18 b.m. odbędzie się w Krakowie ogólnokrajowy kongres centralnego Związku górników. Z Zagłębia Dąbrowskiego wyjeżdża na kongres grupa delegatów C.Z.G. w liczbie 15, z przewodniczącym delegacji p. J. Bielnikiem sekretarzem okręgu na czele.

Na kongres mają również przybyć przedstawiciele pokrewnych organizacyj z Anglji, Francji, Belgji i Czechosłowacji.

—o—

× **REJESTRACJA.** W starostwie będzińskiem w biurze lekarza powiatowego, w czasie od dn. 14 do 18 b.m. włącznie odbywa się rejestracja istniejących na terenie powiatu Będzińskiego szkół, oraz kursów kosmetyki i masażu, zakładów kosmetycznych i masażu, wreszcie osób, wykonywujących wymienione zawody. Wrazie niezarejestrowania się, wspomniane przedsiębiorstwa i osoby utracą prawo wykonywania tego zawodu.

KOMUNIKATY

= **DZIEŃ PRACOWNIKA UMYSŁOWEGO.** W środę dnia 13 b.m. odbyło się w gmachu Polskiego Związku zawodowego pracowników przemysłowych i handlowych Rz. P. w Sosnowcu zebranie komitetu okręgowego „Dnia pracownika umysłowego", na którem ustalono ostatecznie program tej uroczystości w Sosnowcu. Szczegóły programu zostaną w dniach najbliższych podane do publicznej wiadomości.

= **ZAPISY NA PIELGRZYMKĘ.** Akcja Katolicka w Dąbrowie organizuje 2-dniową pielgrzymkę do Częstochowy, na uroczystość beatyfikacji Królowej Jadwigi, mające się odbyć w dniach 23 i 24 b.m. Zapisy przyjmuje i udziela informacyj kancelarja urzędu parafjalnego w godzinach od 9 do 13 i od 15 do 18-ej.

= **TOW. ŚPIEW. „ECHO"** przy Zw. nauczycielstwa polskiego w Sosnowcu wznawia w najbliższych dniach pracę chóru. W związku z tem w nadchodzący poniedziałek. t. j 18 b.m., czynni członkowie chóru „Echa" proszeni są o przybycie do lokalu Zw. N. P w Sosnowcu (Dęblińska 13) o godz. 7 wiecz Wszystkich członków obowiązuje bezwzględne i punktualne przybycie.

= **DRUŻYNY RATOWNICZE P. C. K.** Kierownictwo kursu zorganizowanego w Będzinie dla drużyn ratowniczych Polskiego Czerwonego Krzyża, który został otwarty w dniu 6 b.m. w gimnazjum Zgromadzenia kupców powiadamia, iż przerwane z braku lokalu wykłady zostaną wznowione w sali szkoły powszechnej p. Rappaporta (nowy gmach obok gimn. Zgromadzenia kupców). Wykład pierwszy odbędzie się dnia 18 b.m. o godz. 7 wiecz. (19-ej). Kierownictwo kursu prosi o jaknajliczniejszy udział zapisanych uczestników kursu.

= **ZEBRANIE SEKCJI BIOLOGICZNEJ,** zapowiedziane na piątek, dnia 15 b.m. zostało odłożone.

= **WALNE ZEBRANIE KLUBU MIŁOŚNIKÓW GRY SZACHOWEJ W BĘDZINIE.** W dniu 16 b.m. o godz. 19.30 w pierwszym terminie o godz. 20.30 w drugim bez względu na ilość przybyłych członków, odbędzie się walne zebranie w lokalu Hakoachu przy ulicy Kołłątaja 45. Zarząd prosi członków o liczne przybycie.

Sympatyczna uroczystość

W SZKOLE HANDLOWEJ ŻEŃSKIEJ W DĄBROWIE.

Z Dąbrowy otrzymaliśmy pismo następujące:

W dniu 12 b.m. w miejscowej średniej szkole handlwoej żeńskiej odbyło się otwarcie świetlicy szkolnej. Szkolna ta uroczystość poświęcona była przedewszystkiem uczczeniu rocznicy odsieczy Wiednia, a następnie odbyło się wręczenie nagród uczenicom szkoły za najlepsze prace, zgłoszone na konkurs Izby przemysłowo - handlowej w Sosnowcu. W związku z tem na rozdanie nagród przybyli: wiceprezes Izby przemysłowo-handlowej **p. Gruszczyński** i zastępca dyrektora Izby p. **mgr. Gadomski.**

Uczenica **Władysława Dworakówna** za pracę: „Czy i o ile od czasów porozbiorowych Polska przedstawiała odpowiedni teren do rozwoju samowystarczalności gospodarczej?" otrzymała jako nagrodę książkę E. Kwiatkowskiego p.t.: „Dysproporcje", **Piętówna Jadwiga** za wypracowanie: „Wspólny interes kupca, przemysłowca i konsumenta w popieraniu wytwórczości krajowej" książkę p.t. „Polska a morze", a **Dziubińska Helena** za pracę „Samowystarczalność gospodarcza" książkę Tennebauma p.t. „Struktura gospodarcza Polski".

P. wiceprezes Gruszczyński zaznaczył w swem przemówieniu, iż w szkole widać postęp i rozwój, to też ta uczelnia zawodowa zasługuje na życzliwe poparcie i opiekę, których w miarę możności udziela szkole samorząd gospodarczy. Niewątpliwie w przyszłym roku szkolnym, po przeniesieniu uczelni do nowego, odpowiedniego lokalu obok szkoły górniczej, nastąpi dalszy rozwój szkoły.

Na zakończenie uroczystości szkolnej 3 uczenice szkoły otrzymały nagrody z konkursu P.K.O. w postaci książeczek oszczędnościowych z kilkuzłotowymi wkładami.

„Zespół pracy"

PRZESTAŁ ISTNIEĆ.

Od wielu lat istniał na Śląsku „**Zespół Pracy**", który jednoczył szereg związków robotniczych polskich i niemieckich. Kierownicze stanowisko w Zespole Pracy posiadały Związki górników i metalowców Zjednoczenia zawodowego polskiego.

Obecnie Zespół Prcay przestał istnieć. Przed 3 miesiącami wystąpił ze Zespołu Pracy Związek metalowców Z.Z.P., a onegdaj wystąpił ze Zespołu Pracy Związek górników Z.Z.P.

Powodem rozbicia Zespołu Pracy i wystąpienia wymienionych związków z tego Zespołu, była z jednej strony nikczemna polityka hitlerowska w Niemczech, która uniemożliwiała na terenie Niemiec działalność związków Zjednoczenia zawodowego polskiego, a z drugiej strony prowokacyjne zachowanie się niemieckich sekretarzy zawodowych na polskim G. Śląsku.

Niedawno jeden z takich sekretarzy został skazany na rok więzienia za prowokacyjne i obelżywe zachowanie się wobec narodowości polskiej.

Prawdopodobnie w najbliższym czasie na Śląsku utworzony będzie nowy polski Zespół Pracy. Wstąpią do niego wszystkie polskie zawodowe związki z wykluczeniem zawodowych związków niemieckich. W tym kierunku czynione są od pewnego czasu zabiegi, ażeby polski Zespół Pracy na Śląsku założyć.

—o—

× **OBCHÓD ROCZNICY ODSIECZY WIEDNIA.** Z inicjatywy K.P.H. i 36 drużyny harcerskiej im. króla Jana III Sobieskiego w Wojkowicach Komornych w dniu 121 b.m. jako w 250-letnią rocznicę odsieczy Wiednia odbył się capstrzyk, w którym wzięły udział: orkiestra kop. Jowisz, harcerki, harcerze, ochotnicza straż pożarna, podoficerowie rezerwy, górnicy oaz ludność. W dniu 17 b.m. odbędzie się dalszy ciąg uroczystości, podług następującego programu: godz. 9.30 uroczyste nabożeństwo w murach nowego kościoła, o godz. 11 akademja w sali miejscowej „Strażnicy", gdzie referat o królu Sobieskim wygłosi harcmistrz Piotrowski Stefan, następnie miejscowy chór męski wykona kilka pieśni. Po deklamacjach harcerek i harcerzy, oraz wolnych ćwiczeniach harcerzy 36 drużyny, krakowiaka odtańczą członkowie S.M.P. żeńskiej.

OGÓLNOPRACOWNICZY KOMITET PROPAGANDY

Pożyczki Narodowej w Sosnowcu.

Na podstawie uchwały ogólnopolskiego komitetu pracowniczego propagandy Pożyczki Narodowej rozwinęła Rada okręgowa Unji związków zawodowych pracowników umysłowych w Sosnowcu działalność w kierunku utworzenia ogólnopracowniczego komitetu na terenie powiatów: Będzińskiego, Zawierciańskiego i Olkuskiego.

W ubiegłą niedzielę dnia 10 i w środę dnia 13 b.m. odbyły się w tym celu zebrania przedstawicieli związków, wchodzących do komitetu organizacyjnego „Dnia pracownika umysłowego", na których przystąpiono do ukonstytuowania prezydjum.

W skład prezydjum powołano przedstawicieli następujących związków i stowarzyszeń:

Związek lekarzy państwa polskiego, obwód Zagł. Dąbrowskiego w Sosnowcu, Związek pracowników poczt telegrafu i telefonu, koło w Sosnowcu, Związek pracowników sądowych w Sosnowcu, Związek urzędników kolejowych, oddział w Sosnowcu, Związek pracowników bankowych w Sosnowcu, Związek pracowników rejentalnych i hipotecznych w Sosnowcu Związek pracowników samorządu powiatowego w Będzinie, Związek oficerów rezerwy, koło w Sosnowcu Związek pracowników komunalnych w Sosnowcu, Związek artystów scen polskich w Sosnowcu, Związek felczerów w Sosnowcu, Związek nauczycielstwa polskiego w Sosnowcu, Związek pracowników funduszu bezrobocia w Sosnowcu, Rada okręgowa związku adwokatów w Sosnowcu Stowarzyszenie techników w Sosnowcu, Towarzystwo artystyczno-literackie w Sosnowcu, Stowarzyszenie urzędników skarbowych w Sosnowcu Związek zawodowy farmaceutów pracowników w Rz. P. oddział w Sosnowcu, Związek Zagłębia Dąbrowskego w Sosnowcu, Związek majstrów fabrycznych Rz. P., oddział w Sosnowcu, Związek zawodowy pracowników ubezpieczeń społecznych w Polsce, oddział w Sosnowcu, Zrzeszenie pracowników Banku Polskiego, koło w Sosnowcu, Polski Związek zawodowy pracowników przemysłowych i handlowych Rz. P. w Sosnowcu.

Na zebraniu tem upoważniono prezydjum w osobach **pp. Włodzimierza Grunwalda, Kazimierza Ostrowskiego i Edwarda Mikułowskiego** do reprezentowania komitetu i złoszenia akcesu do powiatowego komitetu w Będzinie.

Następne zebranie ogólnopracowniczego komitetu propagandy Pożyczki Narodowej odbędzie się w poniedziałek dnia 18 b.m. o godz. 19-ej w gmachu Polskiego Związku zawodowego pracowników przemysłowych i handlowych Rz. P. w Sosnowcu, ul. Sienkiewicza nr. 17a, na które prezydjum zaprasza przedstawicieli wszystkich wyżej wymienionych związków.

W uzupełnieniu wiadomości wczorajszej, komunikują nam, że powstały w dniu 12 b.m. z inicjatywy Stowarzyszenia urzędników skarbowych koła w Sosnowcu, komitet pracowników państwowych i samorządowych dla propagandy Pożyczki Narodowej postanowił zgłosić swój akces do ogólnopracowniczego komitetu utworzonego przy Radzie okręgowej Unji związków zawodowych w Sosnowcu i zgodnie z tem odbędzie się w dniu 18 b.m. o godz. 19 wspólne posiedzenie w gmachu Polskich Zw. zawodowych pracowników przemysłowych i handlowych w Sosnowcu, przy ul. Sienkiewicza, na które prezydjum zaprasza przedstawicieli tych związków pracowników państw., samorządowych i prywatnych, które zgłosiły swój akces do pracy związanej z propagandą pożyczki.

Nieporozumienia „rodzinne" w B.B.S.

Ciekawy i charakterystyczny list posła Czumy.

Przed tygodniem ukazał się komunkat „prezydjum centralnego wydziału" Z.Z.Z., o wykluczeniu Andrzeja Czumy z Z.Z.Z. za **„wykroczenia natury moralnej, a w szczególności za nadużycia finansowe w Z.Z.Z."**

W odpowiedzi na to wykluczenie Andrzej Czuma wydał drukiem list otwarty, w którym zapewnia o swojej niewinności, twierdzi, że prezydjum C.W Z.Z.Z. dopuściło się na nim szantażu, tudzież opowiada różne skandale z wewnętrznych stosunków w Z. Z. Z.

Może najbardziej interesujący z rewelacyj Andrzeja Czumy jest ujawniony przezeń cyfrowy obraz „potęgi" Z.Z.Z. I tak opowiada Czuma, że przez pełnych 5 miesięcy **wszystkie wpływy gotówkowe tak zwanego Związku robotników przemysłu włókienniczego w Polsce, wyniosły w sumie zł. 412.20,** a wydatki administracyjne tegoż „związku" w ciągu tych 5 miesięcy wyniosły aż zł. 485.

Atak Czumy kieruje się przeciw „prezydjum", w skład którego wchodzą pp. Jędrzej Moraczewski, Zygmunt Gardecki, Jerzy Szurig, Antoni Pączek, o których Czuma opowiada ładne historje, zarzucając im, że [...] ce" Z.Z.Z., w którym sprawują „dyktatorskie rządy, łamiąc statuty i gwałcąc regulaminy".

„Wystarczy stwierdzić — pisze Czuma, — że posiedzenie rady naczelnej odbyło się jeden jedyny raz w ciągu 3 lat istnienia Z.Z.Z., że plenarne posiedzenie centralnego wydziału nie zebrało się ani razu w ciągu ostatniego roku".

„Cała praca prezydjum CW — pisze dalej Czuma — opiera się na ciągłych intrygach, na szczuciu jednych przeciw drugim, a biada temu, ktoby się odważył narazić rządzącej klice względnie jednemu z członków kliki".

„Tak jest, pp. Gardeccy, Szurigi i wam podobni! — grzmi Czuma w dalszym ciągu. — „Nie macie prawa mnie sądzić wy, którzyście z **mandatów w Z.Z.Z. porobili dla siebie i dla swych „przyjaciółek" synekury.** Wszak te wasze „przyjaciółki" pracują (o ile to nazwać można pracą) wraz z wami w biurach centralnego wydziału Z.Z.Z. i ku wiecznej waszej hańbie, wraz z wami podpisują pisma imieniem różnych zarządów gł. związków Z.Z.Z. Nie macie **prawa mówić o złej gospodarce wy, którzy swym** [...]

wanie za biletami związkowemi i to wtedy, kiedy nie można wyjechać w sprawach organizacji".

Grozi w końcu Czuma menerom Z.Z.Z., że ich zaskarży do sądu o potwarz, „bo między wami są — powiada — takie typy, na których ciążą faktyczne zarzuty sprzeniewierzenia grubych kwot grosza publicznego i takie typki, które — czas to niezbyt dawny — nie pozwoliły przeprowadzić w Związku mięsnym w Warszawie kontroli kasy, bo w tej kasie był dosłowny kryminał".

Jednem słowem towarzystwo małe ale niezwykle dobrane.

Przyjęcia i redukcje

ROBOTNIKÓW W PRZEMYŚLE ZAGŁĘBIA.

W ostatnich dniach w sytuacji na rynku pracy w Zagłębiu zaszły następujące zmiany: na kopalni Saturn przyjęo 35 robotników, huta Katarzyna uruchomiła rurkownię w związku z zamówieniami sowieckimi i przyjęła 85 robotników, fabryka Dietla przyjęła 60 robotników. Towarzystwo franko - włoskie zwolniło natomiast 20 robotników i huta Katarzyna unieruchomiła cynkownię na krótki okres czasu, zwalniając 50 robotników.

—o—

Fatalny upadek

Z GRUSZY.

36-letni Władysław Caban, mieszkaniec wsi Wesoła, gminy Bobrowniki zrywał onegdaj owoce z drzew, rosnących w ogrodzie koło domu.

Gdy Caban znajdował się na gruszy, złamała się gałąź na której był oparty, wskutek czego stracił równowagę i spadł z drzewa na płot, doznając przebicia boku.

Cabana w stanie bardzo ciężkim przewieziono do szpitala w Czeladzi.

Esencja octowa

PODCZAS SPRZECZKI.

Mieszkanka Sosnowca Władysława Grześ (Pańska 15) pałała nienawiścią do swego znajomego Marjana Cichonia, zamieszkałego przy ulicy Zygmunta 7. Jakie było podłoże owej nienawiści, kroniki policyjne o tem milczą.

Onegdaj Grześ, spotkawszy Cichonia, wszczęła z nim sprzeczkę, a następnie w pewnej chwili oblała go niespodziewanie esencją octową. Obrażenia, jakich doznał Cichoń, okazały się na szczęście lekkie.

Mściwą niewiastą zajęła się policja.

Zbłąkana kula

STRZASKAŁA DZIECKU OBOJCZYK.

Dość często zdarza się, że posiadacze broni palnej, a zwłaszcza ci, którzy posiadają ją bez zezwolenia, w przystępie dobrego humoru strzelają na wiwat, nie zastanawiając się nad tem, że łatwo mogą spowodować nieszczęśliwy wypadek.

Onegdaj jeden z takich amatorów wiwatowego strzelania, którego nazwiska dotychczas nie ustalono, strzelając z rewolweru zranił 10-letnią dziewczynkę Anielę Będkowską z Sosnowca (Pawia 7).

Dziecko bawiło się w ogródku, koło domu i tam zabłąkana kula strzaskała mu prawy obojczyk. Dziewczynkę przewieziono w stanie ciężkim do szpitala.

Policja wszczęła dochodzenie, celem ujawnienia sprawcy zranienia dziecka.

Konfiskata migdałów

I RODZYNKÓW W CZELADZI.

Wczoraj policja czeladzka przeprowadziła nagłą rewizję w mieszkaniu Szczepana Mamuzeka zam. przy ul. Gawrońce 34, w Czeladzi, podejrzanego o przemytnictwo. W chwili, gdy policja wkroczyła do mieszkania M. przybył właśnie z zagranicy z transportem 10 klgr. gorzkich migdałów i 4 klgr. rodzynków. Towar został skonfiskowany i wraz z właścicielem przekazany władzom celnym.

× **USIŁOWANIE SAMOBÓJSTWA.** Onegdaj znaleziono koło parkanu okalającego boisko T. S. Unji przy ul. Alei w Sosnowcu jakąś młodą kobietę w wieku lat około 25, wydającą słabe jęki. Jak się okazało, nieznajoma napiła się w celu samobójczym esencji octowej. Denatkę przewieziono na kurację do szpitalu miejskiego. Nazwiska denatki nie ustalono.

SPORT.

KOMUNIKAT PODOKRĘGU ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO KIEL. Z.O.P.N. W BĘDZINIE.

Celem uczczenia pamięci wybitnego zasłużonego pioniera polskiego sportu piłkarskiego, pierwszego i długoletniego prezesa, oraz ostatnio prezesa honorowego P. Z. P. N. ś.p. d-ra Edwarda Cetnarowskiego, zarząd P. Z P. N. zarządził w dniu 17 września r.b. na wszystkich zawodach rozgrywkowych w tym dniu jedną minutę milczenia na znak żałoby. Jako najwłaściwszą formę wykonania powyższego zarządzenia, P. Z. P. N. uważa: Gracze zaopatrzeni w czarne przepaski na rękawach ustawiają się na gwizdek sędziego do normalnego rozpoczęcia gry. Na drugi gwizdek sędziego środkowy napastnik drużyny rozpoczynającej zawody kopie piłkę w kierunku jednego ze swych łączników, poczem gracze obu drużyn staną na baczność na przeciąg jednej minuty. Po upływie jednej minuty rozpoczyna się gra normalna. Podając powyższe do wiadomości, wzywa się wszystkie kluby tut. Podokręgu, które w tym dniu rozgrywają zawody, do ścisłego zastosowania się do niniejszego zarządzenia.

Prezes: (—) inż. J. Michalski.
Sekretarz honorowy: (—) Wł. Oleksiak.

RAPID — CRACOVIA 6:0 (1:0).

W ub. środę krakowska drużyna piłkarska Cracovia rozegrała w Wiedniu mecz z Rapidem. Spotkanie to zakończyło się wysokocyfrową porażką krakowian w stosunku 6:0

DOSKONAŁA FORMA JAWORKA.

W czasie jednej z prób o P. O. S. w Czeladzi, które jak wiadomo odbywają się pod kierownictwem instruktora p. Pawełczyka znany biegacz **Teodor Jaworek** uzyskał doskonały czas na 5.000 mtr. — **16 min. i 24 sek.** Dowodzi to, że Jaworek znajduje się znowu w dobrej formie.

KRONIKA ZAWIERCIA

× **OSOBISTE.** Komisarz miasta p. Langert wyjechał do województwa w sprawach gospodarczych.

× **ODPRAWA INSTRUKTORÓW O. P. L. G.** z Zawiercia odbędzie się w dniu 16 b.m. t.j. jutro w gmachu starostwa o godz. 16. Ze względu na ważność spraw pożądany jaknajliczniejszy udział w zebraniu.

× **ROZDAWNICTWO ŻYWNOŚCI.** Magistrat przystąpił do rozdawnictwa żywności dla bezrobotnych w tej samej ilości co w ub. miesiącu.

× **ZAKOŃCZENIE KURSU NAUCZYCIELSKIEGO.** W tych dniach zakończony został w Koziegłowach kurs nauczycielski dla nauczycieli z Koziegłów i okolicznych wsi, zorganizowany przez inspektora szkolnego p. Kucharczyka dla zapoznania nauczycielstwa z nową ustawą. Kierownikiem kursu, na który uczęszczało 41 osoba, był p. St. Kuchta; prelegentami na kursie byli pp.: H. Pyrzówna, J. Kossowska, H. Lazarówna, St. Kuchta, Fr. Sikorski, St. Cieśla i W. Kańtoch.

× **Z ŻYCIA REZERWISTÓW.** We wtorek dn. 12 b.m. odbyło się posiedzenie powiatowego zarządu na którem jednogłośnie uchwalono przystąpić do podpisywania 6% pożyczki narodowej, jak również zakupić na imię Związku rezerwistów. Następnie omówiono dalszy plan pracy budowy „Domu rezewisty".

× **ROZWIĄZANIE ZARZĄDU KASY POŻYCZKOWO - OSZCZĘDNOŚCIOWEJ W SIEWIERZU.** W ostatnich dniach rozwiązany został w Siewierzu zarząd kasy gminnej pożyczkowo - oszczędnościowej z prezesem zarządu p. Pyrzykiem na czele, pod zarzutem rzekomych nadużyć. Komisarzem kasy został mianowany przez starostę dr. Gawlik. W związku z tem Siewierz oczekuje wyborów nowego zarządu w ciągu przewidzianego przez ustawę miesięcznego terminu.

× **WYNIK ZBIÓRKI P.M.S. W PORĘBIE.** Urządzona staraniem zarządu w dniu 10 b.m. zbiórka uliczna „Na oświatę S.M.P." dała zł. 26. Sumę tę przeznaczono na zakupienie szafy bibliotecznej.

§ Z SALI SĄDOWEJ.

ODWAŻNY ZGNIŁEK.

Mieszkaniec Sosnowca (Sobieskiego 8) 18-letni Czesław Chatys jakkolwiek młody wiekiem, miał opinję zawodowego złodzieja i był postrachem całej dzielnicy, w której mieszka. Cokolwiek zbroił — uchodziło mu bezkarnie, gdyż tyranizowani i okradani przez niego mieszkańcy woleli milczeć, niż narażać się na zemstę Chatysa. Aż trafiła kosa na kamień.

Niejaki Fiszel Chaim Zgniłek (Piłsudskiego 68), szewc, prześladowany i napastowany ustawicznie przez Chatysa zdobył się (pomimo niepozornego wyglądu) na tyle odwagi, że kiedy Chatys przyszedł do jego mieszkania i zażądał, żeby mu zreperował obuwie (jak zwykle za darmo) wyprowadzony z równowagi Zgniłek wypchnął go z mieszkania. Sprytny jednak złodziejaszek w międzyczasie zdążył ściągnąć ze ściany zegarek. Zgniłek udał się do komisarjatu, gdzie ze łzami w oczach opowiedział o całej gehennie, jaką przeżywał oddawna z powodu Chatysa Sąd skazał sprytnego złodziejaszka na 4 miesiące aresztu. Pokrzywdzeni mieszkańcy na wieść o tem, że znalazł się wreszcie ktoś kto miał donieść o najrozmaitszych sprawkach Chatysa policji, zaczęli kolejno składać na niego skargi tak, że w najbliższym czasie będzie on odpowiadał nieraz przed sądem

A CO GIENIA MA, ŻE TAKA GRUBA?!..

Młoda, bo zaledwie 23 lata licząca Genowefa Szymaszek z Klimontowa nabrawszy przekonania, że uczciwa praca nie hańbi wstąpiła na służbę do p. Loli Feder. Mając nadzieję wyjść w krótkim czasie zamąż postanowiła na wszelki wypadek przyszykować sobie wyprawę. Wzięła się więc ochoczo do pracy, a nie wiedząc, gdzie... schować zabraną garderobę ubrała się w nią i czekała tylko na stosowną okazję, by się ulotnić. Nieszczęściem dla niej do kuchni weszła matka Federowej, Grinbaumowa, która na widok służącej stanęła jak wryta, wreszcie ochłonąwszy nieco ze zdumienia, zbliżyła się do niej i mierząc ją podejrzliwie od stóp do głów zapytała:

A co Gienia ma, że taka gruba?

Nie doczekawszy się odpowiedzi podeszła do służącej i pomimo oporu zaczęła ją rozbierać...

— A to po co? — wykrzyknęła nagle Grinbaumowa na widok bluzki jedwabnej marynarki męskiej i innych drobiazgów, któremi była obładowana p. Gienia.

— N... niewiem proszę pani — tłumaczyła się zmieszana służąca i skorzystawszy w pewnej chwili z nieuwagi Grinbaumowej, rzuciła się do ucieczki, zapominając zabrać ze sobą metryki. I to ją zgubiło. Policja bowiem będąc w posiadaniu tak ważnego dokumentu, jakim jest metryka, postarała się już o to, że p. Gienia stanęła przed sądem grodzkim w Sosnowcu, który skazał ją na 6 miesięcy więzienia, z zawieszeniem wykonania kary na przeciąg 2 lat, co usłyszawszy służąca, wykrzyknęła z radości: Panie sędzio! Dopóki żyć będę... kartofla nawet nie ruszę!

Że nie siedzi zawdzięcza tylko temu, że nie była jeszcze karana.

ŻYCIE GOSPODARCZE

Za 100 miljonów złotych beczek do Ameryki.

Rada izb rzemieślniczych podjęła akcję, zmierzającą do stworzenia związku eksporterów beczek dębowych. Prace te podjęte zostały w związku z olbrzymiemi możliwościami, jakie wyłoniły się dla rzemiosła polskiego w dziedzinie eksportu beczek dębowych do Stanów Zjednoczonych. Nowa organizacja miałaby m. in. na celu reprezentowanie tej gałęzi rzemiosła w pertraktacjach z odbiorcami na terenie Stanów Zjednoczonych. Związek eksporterów beczek dębowych, który ma być utworzony już w najbliższym czasie, zajmie się ponadto całokształtem spraw związanych z tranzakcjami eksportowemi, a m. in. podziałem zamówień sprawami kredytowemi, oraz stroną techniczną. Wartość spodziewanych tranzakcyj z Ameryką oceniana jest na sumę przeszło 100 miljonów zł.

Eksport włókienniczy Bielska w sierpniu.

Napływ zamówień zagranicznych dla bielskiego przemysłu włókienniczego był w dalszym ciągu niedostateczny, tranzakcje eksportowe dokonywano po cenach zapewniających zaledwie zwrot kosztów własnych. Na rynkach Europy środkowej i zachodniej odczuwać się daje bowiem w dalszym ciągu silna konkurencja zachodnio - europejskich państw przemysłowych a zwłaszcza angielska która dzięki szczególnie korzystnym warunkom produkcji, zwłaszcza dzięki taniemu kredytowi, jest w możności oddawania wyrobów swych po cenach daleko niższych. Różnica na niekorzyść wyrobów przemysłu bielskiego wynosi stale około 5—10% wartości tkanin. Eksporterzy tutejsi dokonywali w sierpniu tranzakcyj eksportowych głównie w tych tkaninach które są specjalnością bielskich fabryk sukna. Ponadto zbyt tkanin w krajach Europy środkowej i północnej natrafiał na trudności wynikające z ograniczeń dewizowych i reglamentacji przywozowej.

Ze względu jednak na rozpoczęcie sezonu, eksport zwiększył się. W miesiącu sierpniu rb. z okręgu bielskiego wywieziono 2.021 kg. tkanin wełnianych wartości 70.665 zł. wobec 1.713 kg. na sumę 59.937 zł. w lipcu rb. Eksport do poszczególnych państw przedstawiał się w złotych następująco: Jugosławja — 32.878, Austrja— 20.028, Węgry — 6.786, Szwajcarja— 3.691, Persja — 3.346, Palestyna — 1.094, Czechosłowacja — 1.072, Włochy — 916, Szwecja — 844.

Kronika gospodarcza.

NA CENTRALNĄ TARGOWICĘ W MYSŁOWICACH spędzono od dnia 5 do 11 bm.: wołów — 16, buhaji — 91, krów— 540, jałówek — 104, świń — 1807, cieląt — 163, razem 2721 szt. zwierząt. Płacono w dniu 11 bm. za 1 kg. żywej wagi nierogacizny (ceny loco targowica łącznie z kosztami handlowemi): od 1.10 do 1.40 zł.

RUCH TOWAROWY I PASAŻERSKI W PORCIE GDYŃSKIM. Zamorski obrót towarowy w porcie gdyńskim w miesiącu sierpniu rb. wyniósł 562.903 ton, z czego na przywóz przypada 79.782 ton, na wywóz zaś 483.121 t Obrót towarowy spadł nieco w porównaniu z mies. lipcem rb., natomiast ruch pasażerski wzmógł się znacznie w porównaniu z lipcem i osiągnął w sierpniu rb. rekordową cyfrę 6.354 pasażerów wobec 3.247 w lipcu rb

RYNEK PRZĘDZY I WEŁNY. Ze względu na to, że w miesiącu sierpniu nie odbywały się aukcje wełny, ceny jej nie wykazują zmian, utrzymując się na poziomie z końca lipca. Zmiany poziomu cen oczekiwane są dopiero w miesiącu wrześniu, w związku z rozpoczęciem się nowych seryj aukcyj wełny w Londynie. Naogół tendencja w wełnie jest nadal mocną, zaobserwować się daje zwiększenie zapotrzebowania na wełnę ze strony przemysłu kontynentalnego, to też przewidywana jest dalsza zwyżka cen wełny. Wobec przejściowego ustalenia się cen wełny cena przędzy czesankowej utrzymała się na rynku bielskim na poziomie z końca lipca rb Napływ zamówień na przędzę czesankową był stosunkowo dobry, to też przędzalnie w miesiącu sierpniu były dostatecznie zatrudnione wykonując dostawy prawie wyłącznie na potrzeby rynku wewnjtrznego. Napływ zamówień zagranicznych był umiarkowany Natomiast przędzalnie zgrzebne były — podobnie jak w miesiącach ubiegłych — niedostatecznie zatrudnione, co tłumaczy się brakiem zamówień rządowych na tkaniny.

GIEŁDA WARSZAWSKA.
Dnia 14 września.

Dewizy: Holandja 360.77. Londyn 28.50—28.49. Nowy Jork 6.20. Paryż 35.01. Uraga 26.50. Szwajcarja 173.10. Włochy 47.18.

Obroty mniej, niż średnie, tendencja niejedonlita. Banknoty dolarowe w obrotach pozagiełdowych 6.17—.618. Rubel złoty 4.72. Dolar złoty 9.00—8.99. Gram czystego złota 5.9244. Dewiza na Berlin w obrotach międzybankowych 213.30. Marki niemieckie (banknoty) w obrotach prywatnych 208.50—208.00. Funt szterlingów (banknoty) w obrotach prywatnych 28.50.

Papiery procentowe: 7 proc. poż. stabilizacyjna 52.00—52.50—52.13 (w proc.): 4 proc poż. inwestycyjna serjowa 110.25; 4 proc. państw. poż. premjowa dolarowa 48.25—48.40; 6 proc. poż. dolarowa 60.50 (w proc.).

Akcje: Bank Polski 82.00—81.50—81.75.

MNIEJ RADOSNE.

— Panie szefie! Proszę o urlop na 1 dzień.

— Co? W zeszłym tygodniu prosił pan o urlop z powodu ślubu brata. Czy teraz znowu pan ma jakie radosne wydarzenie w rodzinie?

— Tak, panie szefie, ale trochę mniej radosne.

— No, co takiego?

— Odbędzie się ślub mój własny.

KRONIKA OLKUSZA

Kino dźwiękowe „Rosa" w Olkuszu wyświetla dzisiaj — **PAT I PATACHON JAKO DZIELNI WOJACY.**

× **PRZYGOTOWANIA DO BOLESNEJ ROCZNICY.** Uroczystości żałobne wskutek tragicznej śmierci ś.p. Żwirki i Wigury, odbędą się w Olkuszu i całym powiecie w tę niedzielę, t.j. 17 b.m. Sekcja propagandowa pod przewodnictwem burmistrza p. Majewskiego, wpadła na dobry pomysł ustawienia wysoko nad wieżą ciśnień dużego samolotu oświetlonego lampkami elektrycznemi, oraz ustawienia nieco niżej świetlnej klepsydry z napisami. Wśród wielu imprez, odbędą się zawody marszowe w maskach na terenie miasta, w których może wziąć udział każdy z mieszkańców miasta. Zawodnicy otrzymają nagrody.

× **POŻYCZKA NARODOWA.** W dniu 13 b.m. przedstawiciele pracowników samorządowych w Olkuszu uchwalili jednogłośnie subskrybować pożyczkę narodową w wysokości 75% poborów miesięcznych z tem, że pracownicy, których warunki materjalne są trudniejsze, będą subskrybować pożyczkę w wysokości 50%. Do powyższej uchwały przyłączyli się przedstawiciele szkół średnich państwowych i prywatnych.

Wczoraj popołudniu odbyło się w sali konferencyjnej Rady powiatowej w Olkuszu organizacyjne zebranie przedstawicieli całego powiatu Olkuskiego, na którem wybrano powiatowy komitet obywatelski pożyczki narodowej. Z powodu późnej pory, sprawozdanie podamy w numerze jutrzejszym.

× **ŚREDNIA SZKOŁA ZAWODOWA** w Skałce pod Olkuszem dzięki swym warunkom wychowawczym i higienicznym, rozpoczęła rok szkolny przy komplecie uczenic. Pozostaje jedynie jeszcze kilka miejsc na kurs gospodarczy. Szkoła prowadzi kurs krawiectwa, bieliźniarstwa, gospodarstwa i tkactwa.

× **PRZESĄDZONY LOS OCHRONKI.** Z chwilą przemianowania miejscowej ochronki św. Marcina przy szpitalu olkuskim na t. zw. przedszkole i przejścia jej pod opiekę inspektora szkolnego, wiele osób z zarządu wycofało się od współpracy, a tem samem instytucja pozostała bez odpowiedniej pomocy moralnej i materjalnej. Jeżeli pozostałe dzieci otrzymują w ochronce posiłek, to dzięki tylko starszej siostrze i jednostkom, które „użebrzą" od czasu do czasu nieco ziemniaków, słoniny lub kaszy. Spodziewać się należało jakiejść akcji ze strony inspektora szkolnego, urzędowego opiekuna ochronki, tymczasem p. inspektor zapoznawszy się z instytucją, orzekł, że lokal ochronki musi być odnowiony, ławki zmienione, a ochroniarka odpowiednio wykwalifikowana. O dożywianiu dzieci i zapłaceniu ochroniarce zaległej pensji, mowy nie było...

× **PANIKA W SUŁOSZOWEJ.** W związku ze śmiercią 13-letniego Piotra Pęczka z Sułoszowej, pokąsanego przez wściekłego psa, o czem donosiliśmy onegdaj, powstała w Sułoszowej niesłychana panika, okazało się bowiem, że pokąsanych przez wściekłego psa jest więcej osób, a zwłaszcza dzieci, m. któremi jest synek miejscowego kierownika szkoły. Onegdaj odbyła się sekcja sądowo - lekarska zmarłego wskutek wścieklizny Pęczka.

× **ZJAZD WÓJTÓW I SEKRETARZY** z pow. Olkuskiego odbędzie się dzisiaj w sali konferencyjnej Rady powiatowej w Olkuszu.

× **POŻAR W MICHAŁÓWCE.** Onegdaj wskutek pożaru w Michałówce, gm. Jangrot spłonęły dwa gospodarstwa, mianowicie: Józefa Gorgonia i Wawrzyńca Migzy. W czasie akcji ratunkowej uległa dotkliwemu poparzeniu 45-letnia Antonina Gorgoniowa, którą przywieziono do szpitala olkuskiego. Pożar wynikł wskutek wadliwego komina w domu Gorgonia.

× **KRADZIEŻ W BUKOWNIE.** W nocy na 13 b.m. trzej nieznani i nieujęci sprawcy okradli sklej spożywczy w Bukownie, Józefa Wilka. Skradzione towary jako to: wyroby tytoniowe, słonina, cukier, herbata i t.d. przedstawiają wartość około zł. 230. Tej samej nocy i ci sami sprawcy skradli rower na szkodę Jana Cebo w Bukownie wartości 80 zł.

Z CAŁEJ POLSKI

700-LECIE ŁUKOWA

W obecności reprezentantów władz państwowych, samorządowych, wojskowych i tłumów publiczności odbyły się w Łukowie uroczystości 700-rocznicy założenia miasta. Po nabożeństwie uformował się olbrzymi pochód, który przeszedł przed gmach magistratu. Tam przemówił starosta dr. Siokała, poczem dokonano uroczystego odsłonięcia tablicy pamiątkowej. Równocześnie w obecności kuratora lubelskiego okręgu szkolnego Lewickiego odbył się zjazd b. wychowanków szkół w Łukowie. Na zjazd przybyło około 260 b. uczniów, którzy odbywali studja średnie w Łukowie.

SKAZANIE PROBOSZCZA.

Przed sądem grodzkim w Rawiczu, odbył się niezwykły proces. Na ławie oskarżonych zasiadł ks. proboszcz Nowaczkiewicz z Zielonej Wsi, pociągnięty do odpowiedzialności za kazanie, wygłoszone w czasie nabożeństwa niedzielnego. Oskarżenie oprto na doniesieniu nauczyciela szkoły powszechnej tejże wsi, Zygmunta Kołowrockiego, znanego już z procesu przeciwko członkom Z. M. N. Na rozprawie Kołowrocki zeznał, iż ks. Nowaczkiewicz w kazaniu swem rozszerzał wiadomości, mogące wywołać niepokój publiczny. Wszyscy inni świadkowie zaprzeczyli, jakoby oskarżony miał użyć inkryminowanych zwrotów. Po przemówieniach oskarżyciela i obrońcy ks. Nowaczkiewicz oświadczył w ostatniem słowie: „Prosiłbym o łaskę, gdybym był w Bolszewji, lub w Hiszpanji, lecz tego nie uczynię ze względu na to, że stoję przed sądem polskim, od którego spodziewam się sprawiedliwego wyroku na katolickiego kapłana" Sąd ogłosił wyrok, na mocy którego ks. proboszcz Nowaczkiewicz skazany został z art. 170 na 4 miesiące aresztu z zawieszeniem kary na 2 lata i 500 zł. grzywny i ponoszenie kosztów sądowych. W motywach wyroku sąd stwierdził, że dał wiarę zenaniom św. Kołowrockiego dlatego, że ten jest inteligentny i zeznania jego, złożone pod przysięgą, zasługują na wiarę. Proces i wyrok wywołał wśród społeczeństwa wielkie wrażenie.

ROZPRAWA O KRWAWE ZAJŚCIE W ŁAPANOWIE.

Po rocznem blisko śledztwie w sprawie krwawych wypadków łapanowskich z dnia 5 czerwca 1932 r., w czasie których zabitych zostało 6 włościan, a kilkudziesięciu rannych, prokuratura Sądu Okr. w Krakowie doręczyła akt oskarżenia 16 włościanom z Łapanowa i okolicy, oskarżonym o zbrodnię gwałtu publicznego z paragrafu 81 dawnego austr. kod. karn. Śledztwo przeciwko przeszło 40 osobom zostało umorzone dla braku podstaw do oskarżenia. Proces o krwawe zajścia łapanowskie znajdzie się na wokandzie sądu w listopadzie lub w grudniu br. i potrwa prawdopodobnie kilka tygodni. W czasie procesu przesłuchanych będzie kilkudziesięciu świadków, powołanych przez oskarżenie, obrona zaś wniosła o powołanie około 200 świadków dwodowych. Przed paru dniami bawiło w Krakowie kilku obrońców z Warszawy z adwokatem dr. Kiernikiem na czele, celem przygotowania dalszego materjału obrończego.

B. G. G. NABYŁ KOLONJĘ AKADEMICKĄ.

Bank Gosp. Kraj., jako jedyny licytant nabył onegdaj Kolonję akademicką w Warszawie za 6.400.000 zł. Cena licytacyjna była wyznaczona w kwocie 6.200.000 zł. Na całej więc tranzakcji BGK., stracił na czysto 3.195.000 zł. Dług w banku wynosił sumę 9.595.000 zł. i na taką sumę bank określił szacunek kolonji. Koszt budowy kolonji wynosił zł. 10 miljonów 200 tys. zł. i stanowił własność społeczną. Bank, nabywszy kolonję, nosi się z zamiarem przekazania jej fundacji pomocy akademikom, utworzonej przez premjera Jędrzejewicza. W związku z podjętą przez premjera Jędrzejewicza akcją utworzenia funduszu „Domy Akademickie im. Gabrjela Narutowicza", grupa, b. działaczy akademickich, inicjatorów budowy kolonji akademickiej w Warszawie, zgłosiła swój udział w pracy komitetu organizacyjnego. Pismo w tej sprawie podpisali pp.: Emil Czerniawski, Feliks Dąbrowski, Bolesław Rutkowski, Leszek Rogowski, Wacław Szurig i inni.

Jak się czuli w Sowietach zestrzeleni lotnicy polscy?

Przez Warszawę przejechali w drodze do Krakowa dwaj lotnicy polscy. Tyrała i Włodarczyk, zestrzeleni w ubiegłym tygodniu przez sowiecką straż graniczną. W rozmowach z towarzyszącymi im przedstawicielami władz polskich lotnicy nasi podkreślali uprzejmość władz sowieckich oraz serdeczność, z jaką ich traktowano w szpitalu.

Jak się okazało, p. Tyrała nie zorjentował się, że znajduje się nad terytorjum sowieckiem, zepsuła mu się bowiem busola. Lotnicy nie słyszeli, że są ostrzeliwani. Kiedy przestrzelono im oliwiarkę w silniku, sądzili że jest to zwykły defekt. Stan silnika był jednak taki, że mogli śmiało przelecieć jeszcze ze 200 km.

Nagle p. Tyrała poczuł uderzenie w rękę. Pomyślał w pierwszej chwili że coś od silnika odskoczyło. Sądził że silnik defektuje coraz poważniej i że należy lądować. Nie wiedział zupełnie, że znajduje się po stronie sowieckiej i że to tajemnicze uderzenie było spowodowane strzałem, który trafił w jego rękę.

W czasie lądowania samolot skapotował. Otoczyli ich strażnicy sowieccy. Wyszło wówczas na jaw, że pilot Tyrała jest ranny w rękę. Kula uderzyła rekoszetem z boku. Obaj lotnicy byli poważnie poturbowani naskutek upadku.

Trzymano ich przez kilka godzin w strażnicy, a następnie odwieziono do miasteczka Kojdanowo, odległego o 30 km. od miejsca wypadku. Była to podróż bardzo męcząca. Trwała ona 12 godzin. Stale psuło się coś w samochodzie, który wiózł obu lotników.

W szpitalu, pragnąc umilić im chwile, wystarano się o patefon. Okazało się jednak, że są tylko płyty propagandowe. Puszczono wobec tego kilka mów propagandowych, po długich zaś poszukiwaniach znaleziono jedną jedyną płytę muzyczną, mianowicie jakąś arję z „Toski". Jeden z pilotów wysłał kartkę, przyczem znaczek kosztował go coś około 7 zł. Porozumiewali się oni ze swoimi konwojentami po polsku. Nie wiedzieli nic o staraniach władz o zwolnienie ich z niewoli sowieckiej.

W niedzielę popołudniu zostali wydani przedstawicielowi KOP-u razem z samooltem. Szczątki aparatu załadowano na platformę kolejową i wysłano do Krakowa.

WYPRAWA PO ZŁOTO W SAMOLOCIE.

Niedawno wyjechała z Londynu na Labrador ekspedycja, w skład której wchodzą geologowie, inżynierzy i dwaj lotnicy. Ekspedycja zaopatrzona jest w duży samolot typu Hendley Page, a celem jej badań ma być określenie miejsca położenia złotodajnych terenów Labradoru.

Zgodnie z danemi komisji geologicznej, która zbadała ten ląd przed dwoma laty, pokłady złota na Labradorze przewyższają swem bogactwem nawet słynne Clondyke. Jednakże dostanie się do centrum złotodajnej gleby pociąga za sobą duże trudności, gdyż już sama jazda na saniach zaprzężonych w psy trwa od 5 do 6 dni, inne zaś środki lokomocji lądowej są tam niemożliwe. Dlatego też powstała myśl wykorzystania samolotów celem dotarcia do niedostępnych okolic oraz dla przewiezienia wydobytego złota.

Bazę dla statków powietrznych wybudowano w Girale, na brzegu jeziora Hamilton. Przestrzeń od bazy do ośrodków złotodajnych, które znajdują się na wysokości 50 stop. północnej szerokości i 66 stop. zachodniej długości, przebyć można samolotem w ciągu paru zaledwie godzin. W razie powodzenia ekspedycji zaprowadzona będzie regularna komunikacja lotnicza pomiędzy Rigalo i Złotodajnemi terenami. Wyznaczono już nawet cenę za przejazd, która wynosić będzie 1% wartości złota. Lotnisko w Rigale będzie strzeżone przez straż zbrojną, a ponadto każdy pasażer będzie ubezpieczony zarówno na wypadek śmierci jak i kradzieży.

Tak modernizuje się romantyczne rzemiosło pionierów i poszukiwaczy złota; o wyprawach na samolotach na śniło się ani Matin Ride'owi, ani nawet Londonowi.

RZECZY CIEKAWE

SEKTA „NIEGOLĄCYCH SIĘ".

W Waldenburg (Niemcy) powstała sekta dążących do państwa Bożego, która odprawia podczas swoich zebrań obrzędy sprytystyczne. Z pośród przepisów obowiązujących członków tej sekty wyróżnia się swą oryginalnością zakaz używania brzytwy i golenia zarostu. Ponieważ sekta jednała sobie coraz więcej zwolenników wśród ludności miejscowej, przeto z nakazu władz została rozwiązana.

MUZEUM RADJOFONICZNE W SZWAJCARJI.

Unja szwajcarskich związków radjofonicznych ufundowała zbiory cennych historycznych aparatów i części składowych, które mają stanowić zalążek muzeum radjofonicznego i będą wystawione w gmachu zuryskiego radja. Spodziewana jest współpraca osób prywatnych, gmin i rad kantonalnych w celu uzupełnienia i bogacenia zbiorów zaczątkowych.

ŹRÓDŁA PARY.

We Włoszech, w dolinie Van di Cecina na przestrzeni 50 km. kw. rozrzucone są źródła pary. Źródła tej pary mogą dostarczać energji do uruchomienia szeregu rentownych elektrowni. Cztery istniejące już takie elektrownie dostarczają 60 miljonów klw. prądu rocznie. Książę Ginori-Conti finansuje to wyzyskanie sił wulkanicznych. Obecnie dowiercono się nowego potężnego źródła pary o temperaturze 190 st. C. Słup buchającej pary wynosi 100 m. Źródło to będzie wkrótce wyzyskane do pracy.

STANISŁAW ANDRZEJ STEEMAN.

DZIWNY MANEKIN

Przekład autoryzowany z franc.

4

Przyszło mu na myśl, że nie zna nawet nazwy tej miejscowości. Zapytał coprawda naczelnika stacji, ale nie wysłuchał odpowiedzi. Ten szczegół ubawił go. Wydało mu się, że jest wykreślony ze świata na przeciąg tej jednej nocy. Często starał się umknąć przed szarzyzną życia i miałby teraz odrzucić okazję, która się nadarzała i uciekać, skoro świt z tego miejsca, gdzie niezwykłość i rzeczy fantastyczne zdawały się kiełkować na każdym kroku?....

Tak, odjedzie. W jego wieku nie należy dawać się nabierać pozorom. Przygoda, którą ciągle miał jeszcze nadzieję przeżyć, przygoda, w której zmagają się rzeczy przyrodzone z naprzyrodzonemi, która powetowałaby mu na zawsze banalność poprzednich, napewno nigdy się nie zdarzy, a tem bardziej tutaj.

Malaise wytrząsnął fajkę przez okno. Nie widząc nic prawie, patrzył na nocny pejzaż, na drzewa gnące się pod wiatrem, na czarną linję nasypu kolejowego....

Nagle zmrużył oczy. Na tej czarnej linji poruszała się czarna sylwetka.

Oddalała się powoli, jakby ciągniona na jakiejś niewidzialnej nici. Wydało mu się, że niesie w ramionach.... jakiś dziwny ciężar, wydłużony, sztywny, prawie tak duży, jak ten co go niósł. Wielkości, wielkości człowieka.... tak.

— Kto, u licha — rzekł do siebie Malaise — może spacerować w ten sposób, o tej porze, w tem miasteczku pełnem koszmarów.

Instyktownie pomyślał o człowieku, którego spotkał; wychylił się jeszcze więcej z okna,ześrodkowując spojrzenie na dziwnym ciężarze:

Trup... Trup nie miałby tej sztywności....

Poza nim, w głębi pokoju, nikły głos zegara wydzwonił jedenastą. Poczuł lodowate zimno. Nagłe zmęczenie ogarnęło kolejno wszystkie jego członki; zadrżał i zapragnął zapaść natychmiast w sen pozbawiony majaczeń.....

Ale mimo tego zimna, zmęczenia i pragnienia snu, nie mógł oderwać się od okna, cały pod wrażeniem intrygującego widoku. Widoku doprawdy fantastycznego. Posuwająca się wzdłuż toru kolejowego sylwetka ludzka i jej tajemniczy ciężar przybierały powoli wygląd krzyża w ruchu.

ROZDZIAŁ II.

Manekin.

Smak przygotowanego przez oberżystę omletu, nie przyniósł Malaise'owi tego zadowolenia, jakiego oczekiwał. Taka już jest natura ludzka. Teraz, kiedy miał już opuścić miasteczko, które ukazało mu się z tak ciekawej strony, odczuwał głęboki żal. To prawda, że kiedy wyszedł z oberży, obarczony swą walizką, nie padało już jak poprzedniego dnia, wiatr, mniej już gwałtowny, pełen był aromatu, a blade słońce przysypało zarysy obłoków srebrzystym pyłem....

Światło dzienne rozproszyło zjawy: ramiona krzyża, tragicznie czarno zarysowane nocą, były pokryte mchem i służyły za schronienie ptakom, okiennice domów odzyskały swe barwne kolory, a psy swe uczciwe basy. Jeszcze raz magja skończyła się wraz z pierwszemi promieniami słońca, czar przerwało pianie koguta, chłopska piosenka rozwiała nastrój tajemniczości.

I zapewne człowiek o dziwnych oczach i lunatycznych ruchach zasiadł również przed omletem, zanim wziął się do swej codziennej pracy rzeźnika, lub kamieniarza.

W ten sposób najbardziej pociągające złudzenie gasną jak płomień świecy.... — myślał Malaise, maszerując.

Duchy ziemi i wiatru ukryły się w swych niedotykalnych kryjówkach, wszystko stawało się oślepiająco jasne, zrozumiałe, logiczne. A jednak... A jednak, jak cudownie byłoby zobaczyć dzień konspirujący z nocą i to tajemnicze miasteczko i człowieka z dziwnemi oczami.... Jak cudownie byłoby zobaczyć przed sobą rozkwitającą jak kwiat tropikalny tak gorąco oczekiwaną przygodę....!

Malaise gryzł fajkę. Czy chce bawić się w poetę? Czyż na stare lata odkryje w sobie duszę dziecka zakochanego we wróżkach? I chociaż przez dwadzieścia lat nie pozwolił sobie na nadużywanie imaginacji, na poddawanie się pozorom, obecnie ulega jakimś nierealnym pragnieniom.

Czyż naprawdę uwierzy, że życie może mu jeszcze przynieść coś nieoczekiwanego?

D. c. n.

DROBNE OGŁOSZENIA

LOKALE

POKÓJ
w śródmieściu dla inteligentnej Pani lub Pana z całodziennym utrzymaniem lub bez od zaraz do wynajęcia. — Sosnowiec, telefon Nr. 6-04. 5811

DO WYNAJĘCIA
2 pokoje z kuchnią i wygodami. Wiadomość ul. Stara Nr. 1 m. 2. 5755

DWA POKOJE
z kuchnią i pojedynczy pokój w starym domu poszukiwany zaraz. Zgłoszenia pod „Mieszkanie“. 5807

BARDZO WYGODNY
pokój umeblowany z przedpokojem i osobnym wejściem w centrum do wynajęcia na dogodnych warunkach Piłsudskiego 14a, m. 4 parter. 5815

POKÓJ
w śródmieściu Sosnowca z używalnością telefonu na biuro do wynajęcia od zaraz. Wiadomość: Telefon 6-04. 5810



POSADY i PRACE

SŁUŻĄCE
uczciwe dobre świadectwa — poszukują pracy. Zgłoszenia Biuro Zgorzelskiego — Sosnowiec, Żeromskiego Nr. 5. 5843

KUCHHARKA
znająca szycie poszukuje miejsca, może się zająć domem w miejscu lub na wyjazd, albo do domu. Łaskawe zgłoszenia do „Kurjera Zachodniego“ dla „kucharki“. 5844



Stylowe tańce szkockie wykonane w Londynie przez dzieci jednej ze szkół szkockich.

LECZNICA
chorób wenerycznych i skórnych. Sosnowiec Sienkiewicza 17 a. — Wizyta 5 zł. 5225

POSZUKUJE SIĘ
obiadów i kolacyj na maśle. Zgłoszenia do „K. Z.“ pod „Smaczne“. 5818

ZAKŁAD TAPICERSKI
poleca otomany, materace, tapczany, kozetki, fotele klubowe. Robota solidna, ceny konkurencyjne, warunki dogodne. Sosnowiec Nowopogońska 19, — Piotr Tomczyk. 5830

KUPNO i SPRZEDAZ

DWA PLACE
rogowe blisko Hali miejskich Będzin na nowoprojektowanych ulicach sprzedaje. Będzin, Plac 3-go Maja 9 Białoczerkowski.

KUPIĘ OKAZYJNIE
encyklopedję Trzaski i Ewerta. Zgłoszenia do Administracji pod „Encyklopedja“. 5829

MASZYNA DO PISANIA
okazyjnie do sprzedania. Wiadomość: Księgarnia Adolfa Żmigroda, Będzin, Kołłątaja 30. Tel. 23. 5355

NAUKA I WYCHOW

MUZYKI (fortepian)
udziela rutynowana nauczycielka. System prof. Domaniewskiego świadectwa Konserw. Warszawskiego i Drezdeńskiego — ulica 3-go Maja (dawniej Dziedłowska) Nr. 30-22 — sień 6 — parter. 584

ZGUBIONE DOKUMENTY

3 grosze za 1 wyraz

DOWÓD OSOBISTY
i legitymację P. U. P. P. zgubił Mieczysław Dybich. 5839

UNIEWAŻNIAM
zagubiony dowód kolejowy wydany przez P. K. P. Dyrekcję Warszawską oraz legitymację Nr. 48094, Antoni Ciupa. 5837

Reklama jest dźwignią handlu.



ROZNE

ZAKŁAD
tapicerski Bolesława Ratajskiego, Sosnowiec Nowa 14 poleca tapczany nowoczesne, fotele kanadyjskie, — meble klubowe, otomany, materace i t. p. — po cenach konkurencyjnych. Warunki płatności bardzo dogodn 5244

SZKOLNE FOTOGRAFJE
od 1.50 zł. 3 szt. retuszowane — wykonywa terminowo Mieszkowska, Sosnowiec, Piłsudskiego 20. 5515

GIMNASTYCZNE
pantofle, koszulki, spodenki, siatkówki, koszykówki oraz wszelki sprzęt sportowy w dużym wyborze najtaniej w Składnicy Sportowej „Stadjon“ Sosnowiec, Kościelna 6.

FARTUSZKI
szkolne, pantofle i kostjumy gimnastyczne, berety, czapki do szkół średnich i powszechnych — dla dziewczynek w wielkim wyborze — poleca Magazyn Galanterji damskiej „HELENA“, Sosnowiec, — „Hale Rozwoju“ — Modrzejowska 30. 5502

OGŁOSZENIA
Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Ogłoszenia drobne o zgubionych dokumentach i poszukiwaniu pracy po 3 gr. za wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 m. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

Seryjne drobne ogłoszenia.
Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogł. 16.00 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 gr

SOSNOWIEC: Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka poczt. 62. Będzin, Małachowskiego 7. Tel. 7-90. — Grodziec, Będzińska.
Administracja: Piłsudskiego 4 Tel. 73. Dąbrowa, ul. Krótka 11. Tel. 202. — Zawiercie, 3-go Maja 27.

WYDAW... REDAKTOR NACZ. TADEUSZ OPIOŁA. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO“ W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI